



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 16 (352), 23 października 2024

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

TEMAT NUMERU

Tramwajem po Krakowie



W kontakcie:
przez telefon i portal



Czym poruszać się po mieście?
Rozmowa z prof. Andrzejem Szarata

Aleksander Miszański
Prezydent Miasta Krakowa

Jan Hoffman
Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy I Miasta Krakowa

Jakub Kosek
Przewodniczący Rady Miasta Krakowa

Szymon Tobiła
Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy XIII Miasta Krakowa

zapraszają na obchody

106. rocznicy WYZWOLENIA **KRAKOWA** SPOD WŁADZY ZABORCZEJ



29.10 | wtorek | 2024
godz. 11:00
MOS Zachód
pl. Na Groblach 23

bieg sztafetowy
o szablę kapitana
Antoniego Stawarza

30.10 | środa | 2024
godz. 11:45
Rynek Podgórski

złożenie kwiatów
przy tablicy pamiątkowej
na budynku magistratu

godz. 12:00
pl. Niepodległości

uroczystości przy obelisku
upamiętniającym
odzyskanie niepodległości
w 1918 roku
oraz program artystyczny
przygotowany
przez młodzież z IV LO
im. T. Kościuszki
i Szkoły Muzycznej I i II st.
im. B. Rutkowskiego

ok. godz. 13:00
dworzec
Kraków – Płaszów

złożenie kwiatów
przy tablicy pamiątkowej

31.10 | czwartek | 2024
godz. 12:00
Rynek Główny

złożenie kwiatów
pod wieżą Ratuszową

W projekcie wykorzystano fotografię ze zbiorów NAC przedstawiającą pierwszą wargę polską na odwachu krakowskim w 1918 r.

Miasto w liczbach

4,5

Tyle mln gości odwiedziło Kraków w tegoroczne wakacje – między czerwcem a sierpniem.

92,5

Tyle tys. pojazdów w ciągu doby przejeżdża przez obwodnicę autostradową miasta na wysokości stopnia wodnego Kościuszko.

150

Tyle lat ma jedna z najstarszych krakowskich placówek edukacyjnych – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej.

1800

Tyle drzew od 2017 r. posadzone w Parku Krakowian. To sposób na upamiętnienie narodzin dziecka i zazielenianie miasta.



fol. Bogusław Świerczowski

Nie tylko o komunikacji

Nie wiem, czy się Państwo zgodzą z moją hipotezą, że odbiór tekstu poświęconego budowie tramwaju do Mistrzejowic będzie zależał od miejsca zamieszkania czytelnika. Osoby mieszkające na południe od Wisły mogą z zainteresowaniem pooglądać zdjęcia z budowy i poczytać ciekawostki dotyczące inwestycji. Natomiast ci, którzy codziennie muszą przebijać się przez trzy ronda: Barei, Polsadu i Młyńskie, zdjęć szukać nie muszą, bo widzą stan budowy. Jakkolwiek wciąż ulice Młyńska czy Lublańska przypominają księżycowy krajobraz, to jednak prace wciąż posuwają się do przodu i miejmy nadzieję, że termin oddania inwestycji nie zostanie przesunięty.

Jak pewnie można się domyślić, i ja należę do drugiej grupy, więc nie będę się rozpisywać o tej budowie, żeby nie wyszło zbyt emocjonalnie. Zachęcę jedynie do lektury artykułu „Tramwajem po Krakowie”,

który – wbrew tytułowi – nie dotyczy wyłącznie tramwaju, ale ogólnego kierunku rozwoju transportu zbiorowego w Krakowie. W tym oczywiście także metra, ze względu na podjęcie przez władze miasta decyzji o jego budowie. Szczególnie polecam rozmowę z prof. Andrzejem Szarata, rektorem Politechniki Krakowskiej, który bardzo szczerze mówi nie tylko o komunikacji zbiorowej w Krakowie, ale i o własnych nawykach i przyzwyczajeniach.

W bieżącym wydaniu całkiem sporo miejsca poświęcamy młodym ludziom – zarówno tym w wieku szkolnym, jak i młodym rodzicom. Być może wynika to z faktu, że coraz młodszy czytelnicy docierają do naszej redakcji (pozdrawiam z tego miejsca bardzo zaangażowanych przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miasta) – co nas bardzo cieszy! Sięgajcie zatem po naszą gazetę, bo piszemy też dla was. I o was.

Beata Klebuk-Goździalska



Frida

27.10
15.11
26.01

TEATR WSPÓŁCZESNY W KRAKOWIE

Spis treści

5. W skrócie

INWESTYCJE

8. Tramwajem po Krakowie
11. Czym poruszać się po mieście? – rozmowa z prof. Andrzejem Szarą

MIASTO

12. W kontakcie: przez telefon i portal
13. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
14. Jest umowa na budowę żłobka przy ul. Wadowskiej
14. Z pomocą dla „J”
15. Krakowska Karta Rodzinna 3+
15. Zaszczep dziecko przeciwko meningokokom

16. KRAKÓW.PL dla dzieci

18. Jesteś taka piękna... – felieton Dawida Maśło

EDUKACJA

19. Poczuj chemię do chemii
19. Krakowskie szkoły rozwijają umiejętności cyfrowe
20. Nauczyli się, jak działa Kraków
20. Język polski na dwa głosy
21. Ten 14-latek chce wystartować w Formule 1

KULTURA

23. Historie same do mnie przychodzą – rozmowa z Niną Majewską-Brown
24. Do czterech wystaw sztuka! – felieton Ryszarda Kozika
25. Konsulat Indii otwarty w Krakowie

DLA SENIORÓW

26. Program Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych

RADA MIASTA KRAKOWA

27. Potrzebujemy budżetu odpowiedzialnego – rozmowa z Michałem Ciechowskim

HISTORIA

28. Skutki wylewu Wisły i Wilgi – felieton historyczny Michała Kozioła
29. Kalendarium krakowskie

W SKRÓCIE

30. Nowe normy jakości powietrza



str. 8



str. 18



str. 11



str. 21



str. 20



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 330, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Kozioł, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Iwona Gazda, Jan Machowski
Zdjęcia: Bogustaw Świerżowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski
Okładka: Jan Graczyński
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Aurelia Hołubowska
Skład i tkanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.
Nakład: 32 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadesłanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich, a także w salonikach prasowych sieci KOLPORTER.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętłach: Borek Fatęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się: 6 listopada 2024 r.

Centrum Muzyki w Krakowie z identyfikacją wizualną

Muzyczne i minimalistyczne. Takie jest – zdaniem ekspertów – nowe logo powstające w Cichym Kątku Centrum Muzyki w Krakowie. Autorem zwycięskiej koncepcji systemu identyfikacji wizualnej jest Super Super Studio.

Ponad 100 zgłoszeń wpłynęło do konkursu zorganizowanego przez Miasto Kraków, Agencję Rozwoju Miasta Krakowa we współpracy ze Stowarzyszeniem Twórców Grafiki Użytkowej. Do drugiego etapu zmagania zaproszono pięciu finalistów. Wybrany projekt został jednogłośnie uznany za najlepszy, zarówno pod względem estetyki, jak i funkcjonalności. Jury, w skład którego weszli m.in. eksperci i specjaliści z zakresu grafiki użytkowej, w zwycięskiej koncepcji doceniło wielointerpretacyjność sygnetu, tj. symbolu

Krakowscy pleniści nagrodzeni za uchwagę krajobrazową

Krakowska uchwała krajobrazowa została doceniona przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska i zajęła pierwsze miejsce w konkursie o Polską Nagrodę Krajobrazową. Oznacza to, że Kraków jest teraz polskim kandydatem w konkursie o Nagrodę Krajobrazową Rady Europy.

Nagrodę wręczono podczas konferencji krajobrazowej „Uzdrowiając(y) krajobraz” w Warszawie, a odebrali ją twórcy uchwały, czyli dyrekcja Wydziału Planowania Przestrzennego UMK.

Proces tworzenia uchwały rozpoczął się we wrześniu 2015 r. i trwał do października 2019 r. W tym czasie odbyły się konsultacje z mieszkańcami, spotkania z ekspertami, przeprowadzono też inwentaryzację reklam na wybranych ulicach. W lutym 2020 r. Rada Miasta Krakowa uchwaliła tzw. uchwałę krajobrazową, która weszła w życie pół roku później. Okres przejściowy – na dostosowanie reklam do wymogów uchwały – trwał dwa lata.

Prezydent Krakowa Aleksander Miszalski podkreślił, że niemal na każdym kroku widzimy, jak ta uchwała odmieniła wygląd naszych ulic. – Ta zmiana doceniana jest przez mieszkańców. Serdecznie dziękuję i gratuluję raz jeszcze wszystkim zaangażowanym w powstanie i przyjęcie tej uchwały – powiedział prezydent. (red.)

graficznego, który stał się centralnym elementem identyfikacji. Sygnet oddaje ciszę i dźwięk, może symbolizować układ widowni i orkiestry, a także literę „C” – nawiązującą do nazwy Centrum Muzyki.

– Proces konkursowy pozwolił nam skorzystać z doświadczenia czołowych polskich projektantów graficznych i wybrać projekt, który najlepiej oddaje ducha Centrum Muzyki. Dzięki zaangażowaniu ekspertów z zakresu grafiki mogliśmy mieć pewność, że wybór był przemyślany i oparty na najwyższych standardach – podkreśla Katarzyna Olesiak,



prezesa Agencji Rozwoju Miasta Krakowa. Nowa identyfikacja wizualna stanie się fundamentem akcji promocyjnych i informacyjnych Centrum Muzyki. Inauguracja jego działalności planowana jest na sezon artystyczny 2026/2027. (red.)

Konkurs – Bagatela

Chcicie się czegoś dowiedzieć o Krakowie? A może wydaje się wam, że już wszystko o nim wiecie? W obu przypadkach zapraszamy 31 października o godz. 19.15 do Teatru Bagatela na spektakl „Ambroży Grabowski, czyli wszystko, co chcecie wiedzieć o Krakowie, a se nie wygooglacie”, aby się przekonać. Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na następujące pytanie: kim z zawodu był ojciec Ambrożego Grabowskiego? Odpowiedzi prosimy wysłać do 28 października na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. (PW)

Uważaj na czad!

Jest bezwonny, bezbarwny i pozbawiony smaku. Trudno go zauważyć, dlatego tak ważne są regularne przeglądy urządzeń i wentylacji oraz montaż odpowiednich czujników. Czad jest szczególnie niebezpieczny w sezonie grzewczym.

Tlenek węgla, czyli czad, to silnie trujący gaz, który powstaje w wyniku niepełnego spalania wielu paliw, spowodowanego dootykiem zbyt małej ilości tlenu. Następstwem ostrego zatrucia czadem może być nieodwracalne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego, niewydolność wieńcowa, zawał i śmierć.

– Tylko w Małopolsce zdarzeń dotyczących tlenu węgla w tym roku odnotowano już ponad 330. Strażacy zawiadomili o ponad 60 uszkodzonych i 2 ofiarach śmiertelnych. Żniwa, jakie zebrał tlenek węgla w poprzednim roku, to blisko 400 zdarzeń, 107 uszkodzonych i 2 ofiary śmiertelne. Sezon grzewczy 2024/2025 dopiero się rozpoczyna. Jest jeszcze czas, by się do niego przygotować i wykonać prace przeglądowe,

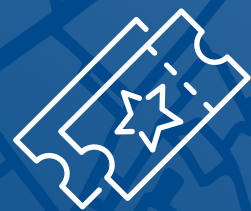
zainstalować czujniki – podkreśla małopolski komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej bryg. Przemysław Pręczonek.

Przed wszystkim należy zapewnić stały dopływ świeżego powietrza do pomieszczeń oraz upewnić się, że wszystkie urządzenia i instalacje grzewcze są sprawne. Konieczne są regularne przeglądy komińców i wentylacji. Nie należy też zaklejać ani zastaniać kratki wentylacyjnych. Warto zainstalować czujniki dymu oraz czujniki tlenu węgla, które natychmiast ostrzegą nas o niebezpieczeństwie.

W przypadku zatrucia czadem należy zapewnić dopływ świeżego powietrza, wynieść osobę poszkodowaną w bezpieczne miejsce, rozluźnić jej te elementy ubrania, które mogą uciskać ciało, i wezwać służby ratownicze (numer alarmowy – 112, pogotowie ratunkowe – 999, straż pożarna – 998). Jeśli zaczadzony nie oddycha, należy niezwłocznie przystąpić do wykonania sztucznego oddychania i masażu serca. (red.)

Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



25 października

PRZEMYŚLANE: Nuda

W Klubie Zgody (os. Słoneczne 16) filozoficzny wykład performatywny, w którym zwrócimy uwagę na problem przebodźcowania i nadmiarów. Zadamy pytania o naszą wolność i stopień zmęczenia.

26 października

Małe historie poranne

ARTzona Ośrodka Kultury Norwida (os. Górali 4) zaprasza rodziców z małymi dziećmi do obejrzenia spektaklu sensorycznego przygotowanego podczas warsztatów „Małe Opowieści Teatralne”.

26 października

Art Festiwal dla rodzin z dziećmi

W Kuźni Ośrodka Kultury Norwida (os. Złotego Wieku 14) wydarzenie dla rodzin z dziećmi w wieku od 4 do 7 lat: warsztaty lepienia garnuszków i zajęcia muzyczne.

26 października

Spacer po Krakowie

Krakowskie Forum Kultury w ramach cyklu „Kraków na okrągło” zaprasza na spacer z przewodnikiem. Razem z Agnieszką Kuźmą będziemy podążać śladami braci Jagiellonów.

27 października

Muzyka i sacrum

W kościele MB Dobrej Rady w Krakowie-Prokocimiu występ uczestników warsztatów gospelowych z towarzyszeniem Chóru GospelSenior. Dyrygent: Lea Kjeldsen. Wstęp wolny.

do 27 października

World Press Photo

Od wyniszczających konfliktów i wstrząsów politycznych po kryzys klimatyczny i bezpieczeństwo przemieszczania się migrantów. Najlepsze fotografie prasowe już po raz siódmy w Nowohuckim Centrum Kultury w Krakowie!

30 października

Spotkanie z Bettiną Beres

W filii nr 21 Biblioteki Kraków (ul. Królewska 59) spotkanie z laureatką nagrody Krakowska Książka Miesiąca za publikację „Awangarda między kuchnią a łazienką. Maria Pinińska-Beres i Jerzy Beres”.

30 października

Halloweenowe inspiracje

W Klubie Jędrus (os. Centrum A 6a) na warsztat pójdzie halloween – jak zamienić dom w prawdziwy dom strachów? Dawka inspiracji dla wszystkich planujących zabawę halloweenową!

30 października

Premiera w Pałacu

W Pałacu Potockich spotkanie autorskie z Justyną Sobolewską – autorką książki „Jadwiga. Opowieść o Stańczakowej”, która przedstawia w niej historię swojej babci.

Znamy nowych pełnomocników prezydenta

Rozstrzygnięto dwa konkursy na stanowiska pełnomocników prezydenta Krakowa. Za politykę równościową będzie odpowiadać Ewelina Pytel, a za sprawy kultury – Paweł Szczepanik.

Zadaniem Eweliny Pytel będzie m.in. podejmowanie działań na rzecz promowania równości, równouprawnienia, sprawiedliwości społecznej, równości szans, inicjowanie wydarzeń związanych z problematyką równości i podstawowych praw człowieka oraz współpraca z organizacjami pozarządowymi i instytucjami działającymi na rzecz przeciwdziałania różnym przejawom dyskryminacji. Pani pełnomocnik jest absolwentką filologii włoskiej na UJ, pracuje jako lektor we Włoskim Instytucie Kultury w Krakowie, a w latach 2018–2024 była wiceprzewodniczącą oraz przewodniczącą Zarządu Regionu Małopolskiego Stowarzyszenia Komitet Obrony Demokracji.

Paweł Szczepanik jest absolwentem dziennikarstwa i komunikacji społecznej, dziennikarzem muzycznym specjalizującym się w muzyce wieków XVI–XVIII, a także menedżerem kultury. Ostatnio pełnił funkcje kierownika muzycznego Radia Kraków Kultura oraz dyrektora artystycznego i organizacyjnego Kromer Festival Biecz. W latach 2012–2019 był

związany z krakowskimi instytucjami kultury – Capellą Cracoviensis oraz Krakowskim Biurem Festiwalowym. Jako pełnomocnik prezydenta Krakowa zajmie się m.in. kreowaniem założeń funkcjonowania i rozwoju poszczególnych obszarów kultury w mieście oraz programowaniem i wdrażaniem miejskiej polityki w tym zakresie. (red.)

Tenisowe zmagania

Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy (KSOS) już po raz dziewiąty organizuje wyjątkowe wydarzenie: Memoriał Marka Wróblewskiego w tenisie stołowym, które odbędzie się 26 października w hali KS Bronowianka w Krakowie.

Turniej poświęcony pamięci zasłużonego trenera i działacza sportowego na stałe wpisał się w kalendarz sportowych imprez miasta i cieszy się rosnącą popularnością.

Zmagania odbędą się w dziewięciu kategoriach wiekowych – siedmiu męskich i dwóch kobiecych, co pozwoli na udział zawodników w różnym wieku i o zróżnicowanych umiejętnościach. Najmłodszy uczestnik to dzieci liczące sobie zaledwie 7 lat, natomiast najstarszy zawodnik, który wziął udział w poprzednich edycjach imprezy, miał ponad 80 lat! To właśnie różnorodność wiekowa i otwarta formuła turnieju sprawiają, że Memoriał Wróblewskiego przyciąga zawodników z różnych środowisk i o różnym poziomie zaawansowania.

Więcej szczegółów dotyczących turnieju można znaleźć w jego regulaminie, dostępnym na stronie KSOS: centrum.ksos.pl (KK-T)

Konkurs – Grotteska

Mamy do przekazania trzy zaproszenia na spektakl „W trawie. Laboratorium sensoryczne”, który odbędzie się 3 listopada o godz. 13.30 w Teatrze Grotteska. W bezpiecznej i przyjaznej atmosferze razem z najmłodszymi dziećmi będzie można poznawać świat wieloma zmysłami. Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na następujące pytanie: **кто jest autorem piosenki „Opowieść o trawie”?** Odpowiedzi prosimy wysłać do 28 października na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. (PW)

 **Kraków**

PATRONATY HONOROWE:

PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ALEKSANDER MISZALSKI

JE ARCYBISKUP
PROF. MAREK JĘDRASZEWSKI
METROPOLITA KRAKOWSKI

JM REKTOR AKADEMII MUZYCZNEJ
IM. KRZYSZTOFA PENDERECKIEGO W KRAKOWIE
PROF. MARIUSZ SIELSKI

**30 X – 9 XI 2024
KRAKÓW**

NA WSZYSTKIE WYDARZENIA
WSTĘP WOLNY

www.zaduszkiorganowe.pl
www.krakowskieforum.pl



**XXI
Międzynarodowy
Festiwal
Zaduszki Organowe**

IM. PROF. JANA JARGONIA

KIEROWNICTWO
ARTYSTYCZNE FESTIWALU

PROF. DR HAB. MIROSLAWA
SEMIŃK-PODRAZA

PROF. DR HAB. DARIUSZ
BĄKOWSKI-KOIS

MACIEJ SZUBRA

KRAKOWSKIE FORUM KULTURY • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Organizatorzy:

 **Krakowskie
Forum Kultury**

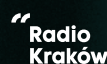
AKADEMIA
MUZYCZNA
IM. KRZYSZTOFA
PENDERECKIEGO
W KRAKOWIE

 **Dzielnicowa
Organizacja
Muzyczna**

Patronat medialny:

 **TVP3
KRAKÓW**

 **Kraków.pl**

 **Radio
Kraków**

Tramwajem po Krakowie

Zaawansowane prace przy rondzie Polsadu / Fot. Jan Graczyński

Około 400 m od miejsca zamieszkania do najbliższego przystanku tramwajowego – już wkrótce zdecydowana większość mieszkańców Krakowa ma mieć tramwaj w zasięgu zaledwie kilkuminutowego spaceru. Miasto od lat rozbudowuje sieć linii tramwajowych. Obecnie pełną parą idą prace przy tej do Mistrzejowic. A w planach są kolejne.

Pierwsza linia tramwajowa w Krakowie pojawiła się 142 lata temu. I był to tramwaj... konny. Te elektryczne zaczęły wozić pasażerów 19 lat później. Najpierw były to pojazdy wąskotorowe, a od 1913 r. zaczęły funkcjonować pojazdy o normalnotorowym rozstawie osi. Obecnie krakowska sieć tramwajowa to ponad 100 km torów i 25 linii. Najdłuższa (linia nr 10) liczy 21 km, najkrótsza (linia nr 20) niespełna 10 km. – Najbardziej oblegane są linie: 50, 18, 52, 24, 4, 14 i 3 – wylicza Marek Gancarczyk z krakowskiego MPK. – Najczęściej, bo co pięć minut, jeżdżą tramwaje na linii nr 50. Z kolei najstarsza jest linia nr 3, która kursowała jeszcze przed wojną na niemal tej samej trasie co dzisiaj – dodaje.

Bezkonkurencyjność

– Tramwaj w Krakowie jest rdzeniem transportu zbiorowego, pełni nadrzędną funkcję w całym systemie – podkreśla prof. Andrzej Szarata, ekspert w dziedzinie transportu, rektor Politechniki Krakowskiej [wywiad na str. 11]. – Nie wyobrażam sobie życia bez tramwaju. Jest bezkonkurencyjny, szczególnie dzięki wydzielonym torowiskom. Dzięki temu nie muszę stać w korku. Dojazd tramwajem z os. Piastów do ścisłego centrum miasta zajmuje mi mniej niż pół godziny. Samochodem w godzinach szczytu jadę nawet 45 min, później szukam miejsca do zaparkowania, za które muszę jeszcze płacić 6 zł za godz. – mówi pani Anna. – Odległość od linii tramwajowej jest jednym z kluczowych argumentów



Prace przy pętli Mistrzejowice / fot. Jan Graczyński

przy wynajmie bądź kupnie mieszkania – dodaje Grzegorz Klimowicz, od lat działający na krakowskim runku nieruchomości.

Szybki tramwaj do Mistrzejowic

Jak pokazują wyniki Kompleksowych Badań Ruchu w Krakowie, w ostatnich latach stale przybywa pasażerów tramwajów.

Z jednej strony mieszkańcy cenią sobie ich bezkonkurencyjność, z drugiej rośnie liczba linii tramwajowych. Najnowsza, licząca 4,5 km, już niebawem dowiezie pasażerów na Mistrzejowice. Jest to czwarty etap Krakowskiego Szybkiego Tramwaju, który połączy wspomniane Mistrzejowice ze skrzyżowaniem, na którym łączą się ulice Meissnera i Lema, skracając czas dojazdu do centrum miasta o ok. 12 min. – Zakończyliśmy już prace związane z przebudową sieci ciepłowniczej. Udało się to zrobić przed sezonem grzewczym, co zminimalizowało uciążliwości dla mieszkańców – mówi Wojciech Janosz, kierownik budowy z firmy Gülermak sp. z o.o., realizującej inwestycję. – Od początku budowy linii tramwajowej do Mistrzejowic zmodernizowaliśmy ponad 2500 m podziemnej infrastruktury ciepłowniczej. Nowoczesny układ rur pod chodnikami, ścieżkami rowerowymi oraz pasami zieleni pozwala na łatwy dostęp do instalacji podczas jej konserwacji, co znacznie zmniejsza zakłócenia w ruchu drogowym – wylicza. Dodaje, że obecnie w rejonie pętli Mistrzejowice trwa stawianie słupów trakcyjnych, a także budowa fundamentów palowych ciągnących się w kierunku ul. Dobrego Pasterza (w ciągu ulic: Jancarza, Bohomolca, Krzesławickiej). W połowie października do użytku została oddana jezdnia zachodnia na ul. Młyńskiej.

Protesty, woda, niewybuchy

Prace idą więc pełną parą, choć budowa niemal od początku napotykała trudności. Zaczęło się od protestów mieszkańców przeciwko wycince drzew, niektórzy zapowiadali nawet torpedowanie całej inwestycji. – Tak naprawdę zabrakło odpowiedniej komunikacji ze strony urzędników – żali się pani Monika mieszkająca przy ul. Meissnera. – Dziś to właśnie komunikacja stawiana jest na pierwszym planie – zapewnia Magdalena Nowak-Obrzut, dyrektor Zarządu Dróg Miasta Krakowa. – Przeprowadziliśmy szeroko zakrojone konsultacje, których wynikiem było wprowadzenie sporej części postulatów. Obecnie, już na etapie realizacji robót, chcemy być transparentni, dlatego regularnie, co dwa tygodnie, omawiamy ▶

Tramwaj na Mistrzejowice – harmonogram prac

- Zakończenie przebudowy pętli Mistrzejowice w zakresie torowym – IV kw. 2024
- Wykonanie płyty pośredniej stacji Polsad (poziom –1) – IV kw. 2024
- Zakończenie budowy ścian szczelinowych – I kw. 2025
- Wykonanie płyty dennej (poziom –2) stacji Polsad – II kw. 2025
- Zakończenie prac przy konstrukcji tunelu – III kw. 2025
- Wyposażenie tunelu – IV kw. 2025
- Budowa torowiska tramwajowego – IV kw. 2025
- Prace wykończeniowe (mała architektura i nasadzenia) – I kw. 2026

► postępy prac w trakcie spotkań online. Biorą w nich udział również przedstawiciele rad dzielnic – podkreśla. Konsultacje odbywają się m.in. za pośrednictwem strony: tramwajdomistrzejowic.pl.

Tuż po wejściu na plac budowy sporym zaskoczeniem było znalezienie ponad stu niewybuchów na pętli w Mistrzejowicach. Do akcji wkroczyli saperzy. Z kolei jednym z większych wyzwań było przesunięcie koryta Sudotu Dominikańskiego. Z końcem czerwca wody potoku zostały wprowadzone do komory w rejonie ul. Miechowity, by następnie popłynąć przez całą długość nowo wybudowanego kanału. – Budowa nowego podziemnego koryta to jedno z największych wyzwań inżynierskich, z jakimi mieliśmy do czynienia. Prace w mieście wymagały precyzyjnego planowania, aby jak najmniej zakłócać codzienne życie mieszkańców i jednocześnie zapewnić sprawną organizację na placu budowy – mówi Lidia Śmierchalska, kierownik robót konstrukcyjno-budowlanych. Sudót Dominikański płynie teraz pod częścią chodników i jezdni. Jego

koryto zostało przesunięte o ok. 10 m na zachód.

W ostatnim czasie Kraków nawiedziły z kolei ulewne deszcze. Plac budowy został

odpowiednich zabezpieczeń część robót uległa degradacji, głównie przez zamulenie i rozmycie. Konieczne będzie wykonanie prac naprawczych – mówi Bartosz Sawicki, rzecznik prasowy Gülermak sp. z o.o. Deszcze będą więc miały wpływ na termin zakończenia części prac, zwłaszcza w rejonie przystanków podziemnych. – Działania naprawcze są już podejmowane. Cała infrastruktura została odpowiednio zabezpieczona, a główne trudności wynika-

ją z problemów pojawiających się poza terenem budowy, takich jak niewystarczająca przepustowość kanałów i drenażu w okolicy – twierdzi.

Tuż po wejściu na plac budowy sporym zaskoczeniem było znalezienie ponad stu niewybuchów na pętli w Mistrzejowicach.

przed nimi zabezpieczony, co potwierdziła m.in. kontrola Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. – Opady ujawniły jednak większy problem, związany z przepustowością Sudotu Dominikańskiego poza terenem budowy. Kanał, którym płynie potok na terenie budowy, jest wykonany prawidłowo i umożliwia sprawny przepływ wód opadowych, nawet w dużych ilościach. Nowo budowana stacja Polsad przyjęła znaczną ilość wody z odcinka Sudotu, który nie był przesuwany, a następnie pompami głębinowymi przepompowywaliśmy tę wodę do naszego przebudowanego odcinka. Mimo

Jaki kierunek dla transportu zbiorowego?

Władze miasta nie mają wątpliwości, że dalszy rozwój sieci tramwajowej w Krakowie jest niezbędny. Które linie powstaną w pierwszej kolejności? – Ze względu na decyzję o budowie metra ten temat podlega weryfikacji. Niemniej musimy wybudować linie: Krowodrza Górka – Azory, Mały Płaszów – Złocień – Kokotów SKA, Czerwone Maki – Babińskiego, Lipska – Saska – rondo 308 Dywizjonu. I oczywiście tunel rondo Młyńskie – Reymonta – Piastowska – Bronowicka. Ten odcinek, z uwagi na zaawansowanie i podniesienie niezawodności całej sieci, powinien pozostać tramwajowy, z możliwością zmiany w przyszłości na odcinek metra – mówi Łukasz Franek, dyrektor Zarządu Transportu Publicznego.

Obecnie trwają także prace nad wyznaczeniem nowego korytarza dla metra, na podstawie zaktualizowanego modelu ruchu, który będzie gotowy przed końcem br. Według dyrektora Franka w ciągu dekady przystanki transportu szynowego powinny być dostępne dla ok. 80 proc. mieszkańców, znajdując się w odległości 800 m (SKA i metro) oraz 400 m (tramwaj) od ich domów i mieszkań. – Równolegle powinniśmy testować rozwiązania odpowiadające na wyzwanie, jakim jest brak atrakcyjności wszelkiego rodzaju komunikacji zbiorowej dla młodszego pokolenia. Dla tej grupy transport zbiorowy jest za mało elastyczny. Rozwiązaniem może być system DRT [ang. demand-responsive transport, czyli transport na żądanie; zamiast na stałych trasach i wg rozkładów jazdy, pojazdy DRT kursują na podstawie zgłoszeń pasażerów; przykładem w Krakowie jest TeleBus – dop. autor] i taki właśnie system w ramach projektu SUM [Sprawnej Współdzielonej Mobilności Miejskiej] będziemy testować wkrótce również w Krakowie – podsumowuje Łukasz Franek.



Tramwaj na Mistrzejowice – obalamy mity

MIT I: Podczas budowy będą poszerzane drogi

Zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców zmieniono projekt linii tramwajowej tak, aby ograniczyć ruch samochodowy, a tym samym hałas komunikacyjny i liczbę ekranów. Zmniejszono przekrój poprzeczny ul. Meissnera (jeden pas ruchu w każdym kierunku, parking na zewnętrznych pasach), dzięki czemu wyoszczędzono przestrzeń na zieleniec. Drogi zostaną utrzymane w dotychczasowej szerokości.

MIT II: Po wycince drzew wzdłuż linii tramwajowej pozostanie betonowa pustynia

Ponad 1400 nowych drzew – tyle zakłada nowy projekt nasadzeń kompensacyjnych Tramwaju do Mistrzejowic. Nową zielenią zyskają ulice: Lublańska, Krzesławicka, Meissnera oraz Młyńska. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców i ścisłej współpracy z wykonawcą znaleziono miejsce na prawie 350 dodatkowych roślin w porównaniu do oryginalnego projektu. Po ograniczeniu wycinki oraz zwiększeniu liczby nowych nasadzeń, za dwa wycięte drzewa zostaną nasadzone trzy nowe.

MIT III: Tunel jest drogi i niepotrzebny – można było wybudować linię biegnącą po powierzchni ziemi

Tunel jest istotny, ponieważ zapewnia bezkolizyjność z innymi formami transportu, co minimalizuje ryzyko zatorów i pozwala na płynny ruch tramwajów bez wprowadzania dodatkowego obciążenia na już zatłoczone ulice. Dzięki temu nie tylko unikamy zintensyfikowania ruchu drogowego, ale również zwiększamy bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu. Warto zwrócić uwagę na rondo Polsadu – trudno sobie wyobrazić, by linia tramwajowa przecinała je na powierzchni. Dodatkowo tunel pozwala na redukcję hałasu.

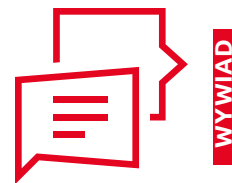
MIT IV: Nie będzie infrastruktury dla pieszych i rowerzystów

Wzdłuż całej inwestycji powstaną chodniki i ścieżki rowerowe. Zdecydowano się zrezygnować z ciągów pieszo-rowerowych, bo wspólne drogi nie zapewniają odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa. Zgodnie z najnowszymi projektami nasadzeń we wszystkich miejscach, w których jest to możliwe, zostaną wprowadzone podwójne szpalery drzew, dzięki czemu piesi i rowerzyści będą skutecznie odgródzeni od ruchu samochodowego.



prof. dr hab. inż. Andrzej Szarata

profesor nauk inżyniersko-technicznych o specjalności inżynieria ruchu i modelowanie podróży; międzynarodowy ekspert w obszarach transportu, systemów komunikacyjnych i efektywności funkcjonalnej rozbudowy infrastruktury transportowej; rektor Politechniki Krakowskiej



Czym poruszać się po mieście?

– Czas jest kluczowym parametrem przy wyborze środka komunikacji. Jeżeli zwiększymy prędkość tramwajów, co jest możliwe, to te będą jeszcze chętniej wybierane przez mieszkańców – mówi prof. Andrzej Szarata, ekspert w dziedzinie transportu, rektor Politechniki Krakowskiej. Rozmawia z nim Tadeusz Mordarski.

Jak krakowska komunikacja zbiorowa wypada na tle innych dużych europejskich miast?

Andrzej Szarata: System transportowy Krakowa od wielu lat jest bardzo intensywnie rozwijany, zarówno jeśli chodzi o tramwaje, jak i o autobusy, a – w ostatnim czasie – także kolej, co powoduje, że np. odcinek z Bronowic do Krakowa Głównego pokonamy szybciej środkiem transportu zbiorowego niż na motocyklu. Od początku, po zmianie ustrojowej, Kraków był miastem otwartym na innowacje. To w Krakowie, już w połowie lat 90., powstał poważny dokument uchwalony przez Radę Miasta, czyli „Polityka transportowa”, w którym podkreślono rolę transportu zbiorowego. Prynypia zawarte w tym dokumencie były tak daleko idące, że nawet po 20 latach się nie zestarzały. W Krakowie zawsze pojawiały się też nowinki. To pierwsze miasto w Polsce, w którym wprowadzono buspasy, rowery miejskie czy linię autobusową obsługiwaną przez autobusy elektryczne.

Dzięki tym wszystkim elementom nasze miasto jest dobrze oceniane przez gości z zewnątrz. Gdy przyjeżdżają do nas Niemcy, Włosi czy Francuzi, to mówią, że mamy świetnie rozwinięty system transportu zbiorowego i bardzo wysoki standard obsługi, na który składają się m.in. punktualność, regularność kursowania, czas przejazdu czy czystość pojazdów. My natomiast, mieszkając na co dzień w Krakowie, często nie doceniamy tego, co mamy.

Wielu moich znajomych, którzy przemierzają się autami, podkreśla, że przesiądą się do transportu zbiorowego, jeśli ten będzie lepszy.

ASz: Mówią tak z wygody, próbując zrationalizować sobie decyzję o jeździe samochodem po mieście, co nigdy nie będzie lepszym rozwiązaniem. Samochód bardzo mocno rozleniwia. Sam nim jeżdżę, ale nie robię tego z racjonalnych powodów, a niestety właśnie z wygody. Jazda autem jest droższa (bo wliczamy w to koszty benzyny, parkowania, amortyzacji, serwisowania itp.) i często trwa dłużej niż jazda tramwajem. Wiele osób podważa moją wiarygodność, mówiąc, że namawiam ludzi, by jeździli komunikacją miejską, a sam podróżuję autem. Nigdy jednak nie powiedziałem, że jazda samochodem po centrum jest lepsza, i jeśli jakiś decydent mi ją

ograniczy, to pierwszy poprę ten pomysł. Jestem zwolennikiem ograniczania swobody w korzystaniu z samochodu w mieście.

Czeka Pan na zakaz, zamiast samemu dokonać innego wyboru?

ASz: Tak, bo wspominałem o wygodzie. Poza tym osoby w moim wieku lub starsze są z samochodami bardzo mocno związane. Dla mnie auto było marzeniem od liceum, motoryzacja to moja pasja. Natomiast dla mojego 22-letniego syna samochód nie jest celem samym w sobie. On ma hulajnogę i rower, korzysta z tramwajów i autobusów. Trzeba więc uszanować to, że my, starsi, korzystamy z samochodu, ale planując system transportowy, należy patrzeć na wszystkich. Także tych, którzy samochodami nie chcą jeździć. Ktoś pyta: po co robić ścieżki rowerowe kosztem choćby jednego pasa ruchu na ul. Dietla? Po to, żeby zmienić sytuację: gdy były dwa pasy dla aut, to ro-

werzysta nie miał szans się tamtędy przecisnąć, a hałas i smród były ogromne. Jeżeli nie będziemy rozwijać transportu publicznego i bezpiecznej infrastruktury rowerowej, to młodzi zaraz powiedzą, że na siłę wtłaczamy ich w samochód i zmuszamy do wyboru tego środka podróży. Auto nie może być nadrzędnym elementem transportu w mieście, a im bardziej będziemy ograniczać rozbudowę infrastruktury dla tramwajów czy rowerów, tym więcej osób wybierze samochód.

Co jest największą bolączką komunikacji miejskiej w Krakowie?

ASz: W wielu miejscach, choćby na ul. Basztowej, sięgamy już granicy przepustowości, tramwaje są bardzo mocno przeciążone. Powinniśmy więc zakończyć dyskusję, czy budować metro, i po prostu zacząć to robić. Kolejną słabą stroną jest to, że tramwaje mają relatywnie niewielkie prędkości, na rozjazdach czy łukach muszą bardzo mocno zwalniać. A czas jest kluczowym parametrem przy wyborze środka komunikacji. Jeżeli zwiększymy prędkość tramwajów, co jest możliwe, to te będą jeszcze chętniej wybierane przez mieszkańców. Nowe linie tramwajowe muszą być też bardzo ściśle powiązane z planami zagospodarowania przestrzennego, czyli władze muszą precyzyjnie określić, które części miasta będą rozwijane i w jakim kierunku, i na tej podstawie planować inwestycje transportowe. Na szczęście widzę, że to powiązanie jest coraz poważniej traktowane przez decydentów.

W wielu miejscach, choćby na ul. Basztowej, sięgamy już granicy przepustowości, tramwaje są bardzo mocno przeciążone. Powinniśmy więc zakończyć dyskusję, czy budować metro, i po prostu zacząć to robić.

W kontakcie: przez telefon i portal

Joanna Korta

W tym miejscu telefony dzwonią ponad 800 razy dziennie. Mieszkańcy pytają nie tylko o to, jak wyrobić dowód osobisty czy zarejestrować nowo narodzone dziecko, ale także zgłaszają „dziury w drodze” i zalegające gdzieś śmieci. Nie brakuje też propozycji na usprawnienie funkcjonowania miasta. Krakowskie Centrum Kontaktów działa już półtora roku, a spraw, którymi zajmują się pracownicy miejskiej infolinii (a od marca br. także portalu), ciągle przybywa.

Kraków

**KRAKOWSKI PORTAL
USŁUG MIEJSKICH**

► **Cały urząd dostępny
w jednym miejscu**

Zgłoś pomysł lub problem,
załatw sprawę przez

**KRAKOWSKIE
CENTRUM
KONTAKTU**

kontakt.krakow.pl

lub zadzwoń na
INFOLINIĘ MIEJSKĄ

12 616 55 55

Cwierć miliona odebranych połączeń telefonicznych oraz ponad 6 tys. zgłoszeń problemów i pomysłów przez Krakowski Portal Usług Miejskich (kontakt.krakow.pl) – tak najkrócej można podsumować dotychczasowe funkcjonowanie KCK. Krakowianie zdążyli się już przyzwyczaić, że błyskawiczną i pełną informację na temat urzędowych procedur uzyskują pod numerem 12 616-55-55. – Bardzo mi zależy na tym, by mieszkańcy wiedzieli, że swoją sprawę w urzędzie załatwią szybko i skutecznie, a każdy ich pomysł na ulepszenie miasta czy urzędu zostanie przeanalizowany przez urzędników i w miarę możliwości wprowadzony w życie – mówi Aleksander Miszański, prezydent Krakowa, i dodaje, że KCK miało z założenia uprościć kontakty mieszkańców z UMK i że dobrze się wywiązuje z tego zadania. – Krakowianie nie muszą już błądzić po wydziałach urzędu, by otrzymać potrzebną informację czy zgłosić problem, lecz mogą załatwić takie sprawy w jednym miejscu. Dla mnie, moich zastępców i wszystkich urzędników, opinie, którymi się z nami dzielą, są bezcenne, bo pozwalają nam tak kierować miastem, by stawało się coraz lepszym i wygodniejszym do życia – zapewnia.

Pierwsza linia wsparcia

– Na pierwszej linii załatwiamy 75 proc. naszych rozmów. Z pozostałych 25 proc. zdecydowaną większość stanowią sprawy wymagające wglądu w akta toczących się postępowań administracyjnych, do których nie mamy dostępu, podobnie jak inne centra kontaktu w Polsce – podkreśla Maciej Nazimek, dyrektor Krakowskiego Centrum Kontaktów.

KCK udziela informacji z zakresu kompetencji 20 wydziałów UMK i miejskich jednostek organizacyjnych. Praca tu wymaga dobrej orientacji w funkcjonowaniu urzędu, jego wydziałów czy jednostek, dlatego urzędnicy regularnie uczestniczą w szkoleniach zewnętrznych i wewnętrznych. – Ostatnio przejeśliśmy usługę informacyjną Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zanim się to stało, wraz z jednostką przygotowaliśmy bazę wiedzy, czyli rozbudowany materiał informacyjny dla pracowników infolinii, ponadto wszyscy zostali przeszkoleni przez pracowników merytorycznych MOPS. Tylko ścisła współpraca i cykliczne szkolenia są gwarantem utrzymania odpowiedniej jakości świadczonych usług – podkreśla Adam Kan, kierownik Referatu ds. Zgłoszeń i Analityki.

Zieleń i wulgaryzmy w serialu

Pracownicy KCK nie tylko odpowiadają na pytania mieszkańców, ale także wstępują się w ich pomysły i skrzętnie notują prośby o interwencję. Każde zgłoszenie jest zapisywane w systemie, dokładnie

analizowane i przekazywane do właściwej jednostki lub jednostek, a po udzieleniu przez nie odpowiedzi zainteresowana osoba otrzymuje informację zwrotną.

Mieszkańcy najczęściej zgłaszają sprawy dotyczące zieleni miejskiej – np. potrzebę skoszenia trawy czy nowych nasadzeń, a także uszkodzeń dróg, chodników czy elementów małej architektury. Wśród propozycji zmian nie brakuje tych wzajemnie się wykluczających, np. odnoszących się do zmiany rozkładów jazdy komunikacji miejskiej czy wydłużenia/skrócenia linii.

Są też zgłoszenia nietypowe. – Czasami ich rozwiązanie nie leży w gestii Gminy Miejskiej Kraków. Ktoś np. ostatnio chciał,

aby popularny serial zdjęć z ramówki jednego z kanałów telewizyjnych ze względu na wulgaryzmy w nim występujące – mówi Adam Kan, który podkreśla, że to jednak wyjątki, bo mieszkańcy są świetnie zorientowani w kompetencjach Miasta.

Co w niedalekiej przyszłości?

Już wkrótce Krakowski Portal Usług Miejskich zyska nowe funkcje. Znajdziemy w nim wszystkie informacje o usługach dostępnych w Urzędzie Miasta Krakowa i miejskich jednostkach organizacyjnych. W przyjazny i czytelny sposób będą w nim prezentowane tzw. karty usług, pojawiają się też formularze elektroniczne, dzięki którym użytkownicy będą

mogli wniosek podpisać, przestać i mieć do niego wgląd z poziomu swojego konta. Jako pierwsze zostaną udostępnione: odświeżony Internetowy Dziennik Zapytań, wniosek o udostępnienie informacji publicznej i usługa naboru elektronicznego do pracy w UMK. W portalu będzie można też m.in. sprawdzić zgodność szyldu z uchwałą krajo-brazową, a w przyszłości także wystąpić z wnioskiem do Straży Miejskiej czy uzyskać dostęp do fotobazy.

Trwają również intensywne prace nad nową aplikacją – mKraków, która umożliwi nie tylko zgłoszenia do KCK, ale też m.in. obsługę Karty Krakowskiej i Krakowskiej Karty Rodzinnej 3+.



Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

2 października

- Konferencja prasowa: „Raport podsumowujący przeprowadzone analizy, czynności doradcze i audyty”, Pawilon Wyspiańskiego



fot. Bogusław Świerżowski

- Nagranie programu „Tematy Dnia”, TVP Kraków

3 października

- Poranna audycja w Radio Kraków, al. Słowackiego
- Inauguracja roku akademickiego 2024/2025 w Akademii Wychowania Fizycznego, al. Jana Pawła II



fot. Piotr Wojnarowski / UMK

4–8 października

- Delegacja do Nowego Jorku: udział w 87. Paradzie Pułaskiego oraz rozmowy z przedstawicielami branży turystycznej i biznesu



fot. Kraków Tourism Alliance

9 października

- Powitania prezydentów państw z Grupy Arraiolos – Międzynarodowy Port Lotniczy im. Jana Pawła II Kraków-Balice
- Debata o przyszłości terenu Kombinat, Dom Utopii – Międzynarodowe Centrum Empatii, os. Szkolne

11 października

- Spotkanie z Ambasadorem Republiki Irlandii w Polsce
- Spotkanie z Ambasadorem Turcji w Polsce

14 października

- Konferencja prasowa z okazji Dnia Edukacji Narodowej

15 października

- „Mnożymy koła i kropki”, czyli otwarcie ultranowoczesnej i w pełni wyposażonej pracowni tyflograficznej, przekazanie autobusu na potrzeby przewozów uczniów oraz odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej Barbarze Nawratowicz-Stuart – darczyńcy Centrum dla Niewidomych i Słabowidzących w Krakowie, ul. Tyniecka
- Otwarte spotkanie Prezydenta Miasta Krakowa i Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa z mieszkańcami os. Krowodrza Górka, Szkoła Podstawowa nr 15, ul. Kluczborska

Jest umowa na budowę żłobka przy ul. Wadowskiej

Jan Machowski

Zarząd Inwestycji Miejskich podpisał umowę na zaprojektowanie i budowę żłobka samorządowego przy ul. Wadowskiej na Wzgórzach Krzesławickich. Znajdzie się tam miejsce dla ok. 60 maluchów.

Umowa została podpisana z konsorcjum: F.B. Ekoinbud sp. z o.o. sp.k. (lider konsorcjum) oraz Ekoinbud sp. z o.o. (partner konsorcjum) z Gdańska.

Żłobek powstanie przy ul. Wadowskiej, w rejonie skrzyżowania z ul. Glinik. Punkt wyjścia dla projektanta i wykonawcy stanowią koncepcja architektoniczna i program funkcjonalno-użytkowy, dokumenty



Żłobek przy ul. Wadowskiej zostanie wykonany w technologii modułowej / wizualizacja ZIM


przygotowane na zlecenie ZIM przez pracownię ah! design Agnieszka Hornowska z Krakowa.

– Będzie to budynek wykonany w technologii modułowej. Zostanie tak usytuowany, aby zapewnić optymalne warunki oświetleniowe dla maluchów. Na dwóch kondygnacjach przewidziano pomieszczenia dla ok. 60 dzieci, w tym trzy sale opieki, strefy zabaw i leżakowania, jadalnię, kuchnię, sanitariaty, pomieszczenia techniczne i administracyjne – podkreśla Łukasz Szewczyk, dyrektor ZIM w Krakowie. Placówka będzie miała łącznie ok. 564 m kw. powierzchni użytkowej. Co ważne, zostanie wyposażona w panele

fotowoltaiczne oraz wentylację z odzyskiem ciepła.

Wokół powstanie teren zielony, a od strony ulicy znajdzie się kilka miejsc postojowych. Na działce, na której stanie żłobek, planowane jest też zamontowanie zbiornika na deszczówkę.

Wartość kontraktu to ok. 7,1 mln zł, a termin zakończenia realizacji inwestycji to 16 miesięcy od daty podpisania umowy.

Inwestycja jest objęta dofinansowaniem w ramach „Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat trzech Maluch+ 2022–2029” pochodzącym ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO). 

Z pomocą dla „J”

Beata Suligowska, Monika Maciąg

22 października obchodzony był Międzynarodowy Dzień Świadomości Jąkania. Warto wiedzieć, że z tym zaburzeniem mowy boryka się ok. 70 mln ludzi na całym świecie*, czyli ok. 1 proc. całej populacji.

Wbrew stereotypom osoby jąkające się posiadają często znakomite umiejętności komunikacyjne, są równie inteligentne i zdolne do wybitnych osiągnięć jak np. Jurek Owsiak, Łukasz Golec czy Joe Biden. Wiele z nich prowadzi normalne życie, akceptuje swoją niepełność i mówi o niej otwarcie. Są też jednak takie, dla których jąkanie jest ogromnym problemem. Lęk przed reakcją otoczenia i wstyd mogą skutkować wycofywaniem się z kontaktów społecznych.

Każdy z nas w jakiś sposób doświadcza niepełności w swoich wypowiedziach, ale jąkanie jest czymś więcej niż niepełnością mówienia. To zaburzenie szeroko rozumianej komunikacji językowej, polegające na mimowolnym zakłóceniu kontroli nad spontanicznym mówieniem. Takie symptomy jak powtarzanie, przeciąganie czy bloki

są często skutkiem wzmożonego napięcia mięśniowego i bywa, że z czasem negatywnie wpływają na samopoczucie i relacje z innymi. Objawom tym mogą towarzyszyć lęk i wstyd, co prowadzi do unikania sytuacji komunikacyjnych.


Zajęcia logopedyczne

Aby zapobiec wykluczeniu społecznemu i zawodowemu uczniów jąkających się, pracownicy Specjalistycznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej „Krakowski Ośrodek Kariery” w ramach doradztwa zawodowego organizują zajęcia logopedyczne, których celem jest wyposażenie uczniów w umiejętności społeczne potrzebne, by mogli odnaleźć się na rynku pracy. Niepełne mówienie nie powinno przekreślać potencjału i możliwości uczniów z tym problemem. O ich wyborach zawodowych powinny decydować



fot. Freepik

zdolności i predyspozycje. Zajęcia łączą tradycyjną terapię logopedyczną z terapią miodfunkcyjną, masażem logopedycznym oraz kinesiopingiem. Wykorzystywane są również elementy muzykoterapii oraz aromaterapii. Warto dodać, że poradnia współpracuje z Krakowskim Klubem „J”, zrzeszającym dorosłe osoby jąkające się.

Zachęcamy do skorzystania z pomocy Krakowskiego Ośrodka Kariery zarówno w zakresie doradztwa w wyborze ścieżki edukacyjnej, jak i wsparcia logopedycznego i psychologicznego. 

* wg amerykańskiej Stuttering Foundation zajmującej się jąkaniem

Krakowska Karta Rodzinna 3+

Marzena Paszkot


Krakowska Karta Rodzinna 3+ (KKR 3+) oferuje inne korzyści niż Karta Dużej Rodziny; skierowana jest do rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie Gminy Miejskiej Kraków, w których rodzice rozliczają podatek dochodowy od osób fizycznych na terenie miasta Krakowa.

Karta KKR 3+ przysługuje, jeżeli we wspólnym gospodarstwie domowym rodzice/rodzic zamieszkuje z minimum trójką dzieci do 18. r.ż., a jeśli dzieci się uczą – do 24 r.ż.; ograniczenia wiekowe nie obowiązują, gdy dziecko posiada orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności. Co ważne, aby rodzina mogła korzystać z KKR 3+, łącznie minimum troje dzieci musi spełniać te kryteria.

KKR 3+ uprawnia m.in. do: bezpłatnej komunikacji miejskiej dla dzieci i młodzieży przez cały rok, 50 proc. zniżki na bilety wstępu do miejskich instytucji kultury (teatrów, muzeów, domów kultury), na miejskie baseny, do miejskiego ZOO. Dzieci objęte KKR 3+ przyjmowane są do samorządowych żłobków poza kolejnością oraz mają obniżoną opłatę za pobyt, a w przedszkolach – opłatę za godziny płatne.

Posiadaczom KKR 3+ przysługują niższe opłaty startowe podczas imprez sportowych organizowanych przez ZIS, a także zwolnienie z kryterium dochodowego przy

staraniu się o przyznanie jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia dziecka, czyli tzw. becikowego gminnego. Dla dzieci i młodzieży z rodzin objętych programem organizowane są co roku akcje: „Zima z KKR” i „Lato z KKR”, w ramach których przygotowywane są dla nich bezpłatne bilety wstępu do różnych obiektów kultury, rekreacji i sportu. Ponadto w 400 miejscach na terenie Krakowa partnerzy komercyjni programu KKR 3+, tj. firmy, instytucje i osoby prywatne, udzielają zniżek i rabatów w takich obszarach jak kultura i rozrywka; sport, rekreacja i wypoczynek; opieka nad dziećmi do lat trzech, oświata i wychowanie; zdrowie; gastronomia i sklepy oraz usługi. Pełną listę partnerów wraz z informacjami o wysokości zniżki oraz inne szczegóły dotyczące KKR 3+ można znaleźć na stronie: kkr.krakow.pl.

Wnioski o wydanie KKR 3+ można składać w wersji elektronicznej przez ePUAP oraz w wersji papierowej w dwóch lokalizacjach Krakowskiego Centrum Świadczeń (ul. Stachowicza 18 oraz os. Zgody 2). 



z Krakowską Kartą Rodzinna 3+ MOŻESZ WIĘCEJ

- masz troje lub więcej dzieci
- rozliczasz podatek na terenie Krakowa

ZŁÓŻ WNIOSEK!




WYBRANE PROFITY:

- bezpłatna, całoroczna komunikacja miejska do 24. roku życia dla dzieci i młodzieży uczących się
- 50% zniżki w miejskich jednostkach sportu, oświaty i kultury
- różnorodne zniżki u Partnerów komercyjnych w ponad 400 lokalizacjach na terenie Krakowa
- „becikowe gminne” niezależnie od dochodu
- zniżka w opłacie za przedszkola samorządowe
- bezpłatne parkingi „P+R”

Zaszczep dziecko przeciwko meningokokom

Rodzice maluchów w wieku od 2. do 36. miesiąca życia mogą już bezpłatnie szczepić swoje pociechy przeciwko meningokokom typu B. Za realizację programu tych szczepień w latach 2024–2026 odpowiada CM Unimed sp. z o.o., a finansuje go Gmina Miejska Kraków.

Szczepienia odbywają się w dwóch miejscach: przy ul. Młodej Polski 7 i przy ul. Kordylewskiego 1/8. Rejestrować można się telefonicznie pod numerem 511 694 991 od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–18.00 oraz w soboty w godz. 8.00–16.00.

Zakażenie meningokokami należy do najczęstszych przyczyn zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych lub sepsy, określanych wspólnie mianem inwazyjnej choroby meningokokowej. Stanowi ona bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia, dlatego osoba z podejrzeniem takiego zakażenia powinna natychmiast trafić do szpitala. Jedyną znaną obecnie metodą profilaktyki zakażeń meningokokowych są szczepienia. (red.) 



fot. Pexels

szczegóły na www.kkr.krakow.pl



KRAKÓW.PL

mini

CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

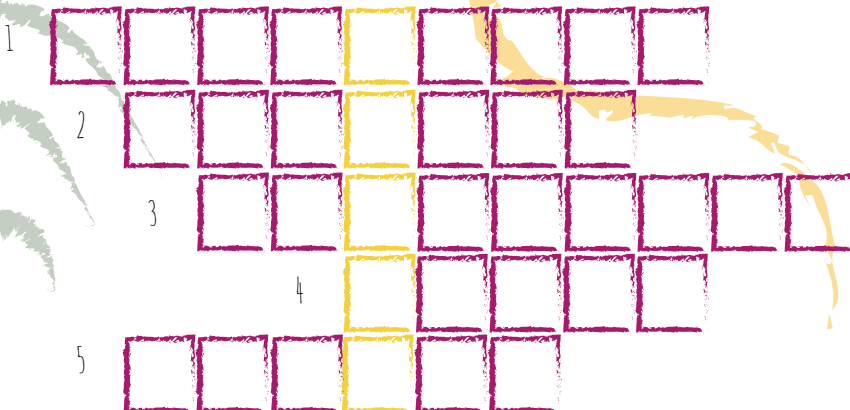
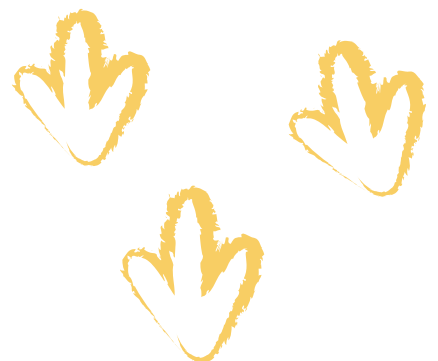
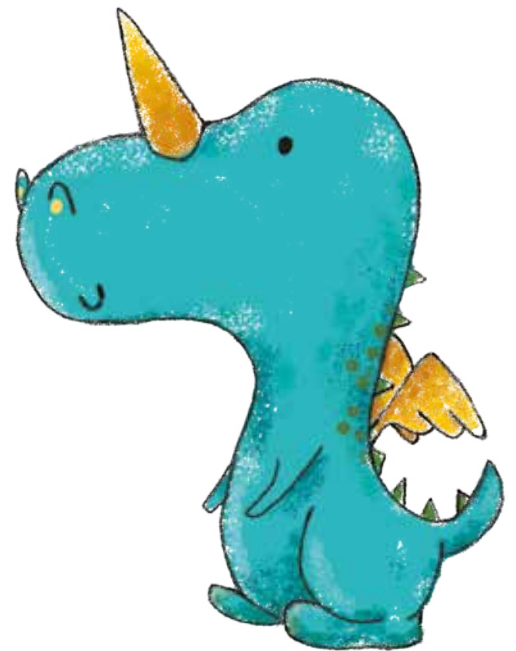
Ostatnio rozmawialiśmy ze Smokiem Wawelskim, jakim środkiem transportu najbardziej lubimy się przemieszczać po Krakowie. Ja, choć najczęściej wykorzystuję skrzydła, bardzo lubię jeździć na rowerze, mój kuzyn na hulajnodze, a smocza ciocia uwielbia przemieszczać się po mieście na rolkach. Wniosek jest jeden – jesteśmy bardzo ekologiczni! Nie wiem, czy wiecie, ale np. samochody, motocykle czy samoloty emitują sporo dwutlenku węgla, który szkodzi naszej Błękitnej Planecie. Jeśli wybieriecie jako środek transportu rower, wrotki, hulajnogę, rolki albo nogi (a ja skrzydła), to bardzo pomożecie Ziemi. A już jutro Międzynarodowe Święto Roweru, więc także z tej okazji możecie się wybrać na przejażdżkę jednośladem. Na pewno wiecie, że jazda na rowerze doskonale wpływa na nasze zdrowie, nie musimy się przejmować korkami, no i dbamy o środowisko. Kraków ma mnóstwo świetnych tras rowerowych, zatem zachęcam was do zwiedzania miasta na dwóch kórkach. A na koniec mam ciekawostkę! W naszym mieście zaczyna się jeden z najstarszych i najlepiej znanych szlaków rowerowych w Polsce – Szlak Orlich Gniazd.

KRZYŻÓWKA

Rozwiążcie krzyżówkę.

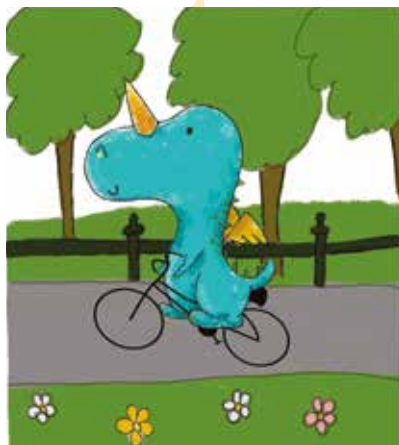
CO TO ZA ŚRODKI LOKOMOCJI?

1. POŁĄCZENIE ROWERU Z MOTOREM.
2. PODNIEBNY, STALOWY PTAK.
3. BY NA NIEJ JEŹDZIĆ, ODPYCHASZ SIĘ NOGĄ OD PODEŁOŻA.
4. POTRZEBNE DO SZYBKIEGO MARSZU, ZNANEGO JAKO NORDIC WALKING.
5. „JEDZIE ... Z DALEKA, NA NIKOGO NIE CZEKA”.



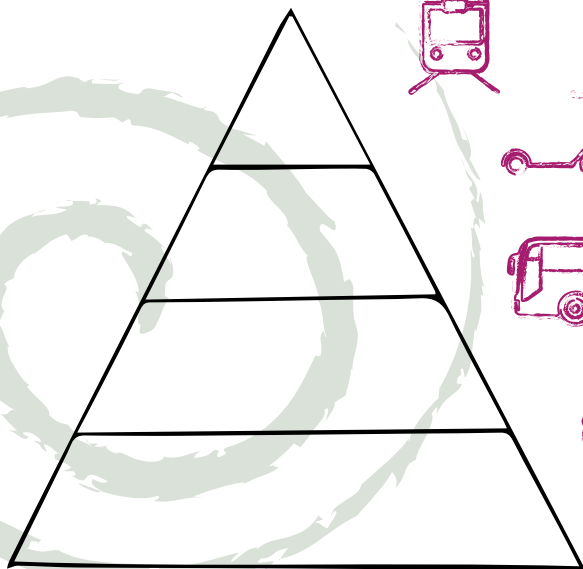
LABIRYNT

Znajdź 7 szczegółów, którymi różnią się te obrazki.



REBUS

Jak myślicie, który z tych środków transportu najmocniej zanieczyszcza środowisko? Umieśćcie obrazki w piramidzie, zakładając, że na samym dole mamy najbardziej ekologiczne sposoby przemieszczania się, a na górze najmniej.



JUŻ WIEM!

Skoro już mówimy o transporcie, to ciekawy jestem, czy wiecie, kto wynalazł koło. Uważa się, że byli to Sumerowie. Podobno najpierw powstało koło garncarskie, a dopiero potem jezdne! Początkowo było ono wytwarzane z litego drewna, ale z czasem znaleziono sposoby na ulepszenie tej ciężkiej konstrukcji. Według mnie wynalezienie koła to najważniejsze dokonanie w dziejach ludzkości i myślę, że historia kołem się toczy!

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dias Wituła

ZACZYTANY KRAKÓW

Poznajcie rodzinę Biedronek, która zamieszkała w uroczym miejscu, w pobliżu pełnego tajemnic starego dworku. Jego właścicielka, Ciocia Kropka, wieczorami będzie was zabierać w tajemnicze, pełne magii miejsca, w których poznacie niezwykłych bohaterów, przeżyjecie fantastyczne przygody i dostaniecie mądre lekcje życia. Podróżować będziecie najlepszym środkiem lokomocji – pościelotem; latanie nim wymaga prawidłowego oddychania i odpowiednich ruchów. „Podróże pościelotem” pielęgnują w dzieciach to, co najcenniejsze: fantazję i naturalną potrzebę ruchu.



Anna Machacz, Magdalena Krzysik, „Podróże pościelotem”, Fundacja Biznes Mama, Kraków 2016.



WRAZLIVE

Jesteś taka piękna...

Dawid Masto*

Na szczęście żyjemy jeszcze w czasach, gdy na naszej szerokości geograficznej panuje umiarkowany klimat zapewniający czterotaktowy rytm życia przyrody. Wiosna, lato, jesień i zima. Nazwy wszystkich części tego cyklu można z lekkością i bez problemu wypowiedzieć na jednym oddechu.

W odwiecznym kręgu przeciwieństwa przeplatają się ze sobą jak włókna tworzące przędzę. Gorące i skąpane w słonecznym świetle lato z mrozem i mrokami zimy. Obfitość i młodość życia wiosny ze spokojem i dojrzałością jesieni. I właśnie październikowe dni przyniosły nam w końcu złotą polską jesień. Ciepłe promienie słońca otulają spacerowiczów, zachęcając do rozpięcia płaszczy i kurtek zapinanych w pośpiechu jeszcze kilka godzin wcześniej, w zimnie poranka. Cienie bukowych pni kładą się na ściółce i ciągną w nieskończoność. Popołudniami czas zdaje się zwalniać, kolejne minuty płyną leniwie jak nurt nizinnej rzeki. Sielanka? Dla ludzi na pewno, ale w lesie trwa ostatni etap przygotowań do przeżycia zimy.

Napełnianie leśnych spiżarni

Po lecie królującym jeszcze w poprzednim miesiącu, o czym pisałem wam w ostatnim felietonie, praktycznie nie ma już śladu. Na szlakach turystycznych można spotkać uwijające się w swoim skocznym tańcu wiewiórki, chcące dodać do spiżarni jeszcze jeden smaczny orzech. Towarzyszą im w tym sójki z potyskującymi na niebiesko zakończeniami skrzydeł. Także one dbają, aby przed zimą wszystkie skrytki napełnić po brzegi darami jesiennego lasu. Dosłownie mógłbym przysiąc, że jeszcze przed chwilą gałązki jarzębu ugięły się pod naporem jarzębiny, a teraz z każdym dniem ubywa na nich smacznych, czerwonych koralików.

Niejedną osobę snującą się po bocznych leśnych drózkach zaskoczy widok tego, co nawyczyniały dziki. Poszukując beczennych smakołyków, ryją głęboko w ziemi, co potem utrudnia przejście spacerowiczom. Na śródleśnych polanach widoczne są z kolei całe potacie gołej ziemi z czymś, co przypomina znajomy kształt grubo przerzuconych skib. Wygląda to, jakby glebę przed chwileczką



Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza” zaprasza na leśne spacerunki / fot. archiwum „Symbiozy”

przeorał ciężki pług. Trzeba przyznać, że dzik to niezwykle silne zwierzę, o czym często szybko zapominamy, gdy spotykamy go w miejskich zielonych przestrzeniach.

Awangarda w miejsce zieleni

Tak mi się wydaje, że jesienią chyba mało kto zwraca uwagę na zwierzęta, a to wszystko oczywiście za sprawą drzew. Latem bardzo szybko przyzwyczajamy się do obecności ich zielonych koron. Drzewa stanowią oczywiste, choć zdawać się może, że monotonne, tło naszej codzienności. Tymczasem one po cichu i w nienarzucający się sposób, niestrudzenie pracują. Przyrastają na grubość, zawiązują pąki na swoich pędach i wytwarzają nasiona. Teraz, jesienią, nim zasną zimowym snem, porzucają opatrzone zielone sukienki. Klony, dęby, buki, wiązy, graby, lipy, kasztanowce i wiele, wiele innych gatunków wybiera awangardowy strój ociekający odcieniami złota, czerwieni i brązu. Dzięki temu każda wyprawa do lasu zmienia się w niepowtarzalną i niesamowitą podróż do baśniowego świata.

Moim zdaniem nawet najwspanialsze animacje komputerowe nie dorastają do pięt jesiennym kreacjom drzew. Nikt mnie nie przekona, że jakkolwiek wytwór sztucznej inteligencji kiedykolwiek dorówna na tym polu dziełom matki natury. A może ktoś z was ma inne zdanie na ten temat? Możemy o tym porozmawiać podczas leśnych spacerów organizowanych przez Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”. Podczas tych wędrówek zobaczymy piękne witraże ułożone misternie tuż nad naszymi głowami ze złotych grabowych liści, usłyszemy chrzęst i szelest, brodząc w świeżo opadłej bukowej ściółce, pocujemy zapach różnych grzybów. Być może podczas takiego spaceru, tak jak i ja, ukradkiem wyszeptacie jesieni wyznanie: Jesteś taka piękna...

18 KRAKÓW.PL | Miasto

* edukator przyrodniczy w Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”

Poczuj chemię do chemii

Paweł Waluś

Z naukami ścisłymi bywa tak, że nie u wszystkich budzą entuzjazm. Widzimy wzory, równania, wykresy i czujemy lekkie zniechęcenie. Ale czasem wystarczy doświadczyć czegoś w praktyce, by zrozumieć, że jest to nie tylko proste, ale i fascynujące.

Właśnie w tym celu powstał projekt „Poczuj chemię do chemii”*. Skierowany jest do wszystkich, ale w szczególności do młodych ludzi i przyszłych kandydatów na studia wyższe z obszaru nauk ścisłych i przyrodniczych. – Chcemy pokazać, jak ciekawa i przydatna w życiu codziennym jest chemia. Dodatkowo można poznać nauki pokrewne, takie jak chociażby toksykologia, medycyna czy kryminalistyka – wskazuje dr hab. Renata Wietecha-Poślusznny z Wydziału Chemii UJ.

Różne oblicza chemii

Projekt realizowany jest poprzez cztery rodzaje działalności edukacyjnej. Pierwszym z nich jest cykl wykładów popularnonaukowych „Spacerem przez chemię”, które przeznaczone są głównie dla uczniów szkół ponadpodstawowych, ale tak naprawdę skorzystać z nich może każdy zainteresowany tą tematyką.

Drugi cykl to „Pasje współczesnego chemika – zajęcia studyjne, czyli praca z naukowcem”. – Te spotkania dają możliwość udziału w aktywności naukowców wykorzystujących w badaniach najnowszą aparaturę pomiarową. Praca w małych, sześciuosobowych grupach pozwala na rzeczywisty kontakt każdego uczestnika z aparaturą i samodzielne wykonanie prostych analiz – tłumaczy dr hab. Dorota Majda.

„Otwarte laboratorium chemiczne” to z kolei propozycja skierowana do młodzieży szkół ponadpodstawowych. Wiele szkół nie dysponuje odpowiednimi środkami, aby uczniowie mogli samodzielnie przeprowadzać eksperymenty pod opieką specjalistów. – Osobiste i samodzielne wykonanie doświadczeń, notowanie obserwacji i wyciąganie wniosków jest najskuteczniejszym sposobem na zrozumienie i pokochanie świata chemii – zapewniają organizatorzy.

Podobne założenia ma czwarty cykl, czyli „Zobacz, by zrozumieć”. Obejmuje on m.in. pokazy kriogeniczne, pokaz z dziedziny kryminalistyki „Chemik na miejscu zbrodni” czy chemiczny escape room.

Na każdy z cykli obowiązują zapisy. Po wszelkie informacje zapraszamy na stronę: prochemia.org. Projekt został dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznawanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach programu „Społeczna odpowiedzialność nauki II”.

* projekt realizowany przez Fundację Pro Chemia na Wydziale Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego



Chemię do chemii mogą poczuć wszyscy zainteresowani / fot. Dorota Majda

Krakowskie szkoły rozwijają umiejętności cyfrowe

Małgorzata Tabaszewska

Przez cały październik uczniowie i nauczyciele krakowskich szkół mogą brać udział w testach IT Fitness, sprawdzających umiejętności cyfrowe. To znakomita okazja, aby przekonać się, co możemy poprawić, by skuteczniej i bezpieczniej poruszać się w cyfrowym świecie.

IT Fitness Test to bezpłatny sprawdzian umiejętności cyfrowych dla uczniów i nauczycieli. W polskich szkołach realizuje go Związek Cyfrowa Polska, działający pod patronatem ministrów: cyfryzacji, edukacji oraz rozwoju i technologii.

Inicjatywę wsparły władze Krakowa, dla których wzmacnianie kompetencji cyfrowych

uczniów i nauczycieli jest jednym z priorytetów edukacyjnych. I tak 7 października w III Liceum Ogólnokształcącym podpisano umowę o współpracy z organizatorem oraz przeprowadzono inauguracyjny test. – Taki sprawdzian to dobry punkt wyjścia, a atrakcyjna i intuicyjna forma oraz dopasowanie do wieku uczestników sprawiają, że nie tylko

dostarczy istotnej wiedzy, ale też sam w sobie będzie ciekawym doświadczeniem – podkreśla zastępczyni prezydenta Krakowa Maria Klaman.

Test IT Fitness pozwala sprawdzić poziom kompetencji w takich obszarach jak internet, cyberbezpieczeństwo, media społecznościowe czy narzędzia biurowe. Nie weryfikuje on wiedzy, ale poziom umiejętności praktycznych. Dzięki temu użytkownicy mogą sprawdzić, z czym radzą sobie świetnie, a nad czym warto jeszcze popracować. Po zakończeniu testu każdy otrzymuje indywidualny certyfikat z uzyskanym wynikiem. A najlepsi uczniowie, nauczyciele i szkoły mają szansę wygrać cenne nagrody elektroniczne.

Projekt realizuje Związek Cyfrowa Polska przy organizacyjnym i promocyjnym wsparciu Miasta.



Nauczyli się, jak działa Kraków

Ryszard Kozik

Emilia już studiuje, więc żegna się z Młodzieżową Radą Krakowa. Kamil chciałby zostać radnym na drugą kadencję. Opowiedzieli m.in. o tym, czego nauczyli się w MRK oraz co uważają za swoje i koleżanek/kolegów sukcesy i porażki.

Nabór do młodzieżowej rady ogłasza przewodniczący Rady Miasta Krakowa. Kadencja trwa rok. Zgodnie z obowiązującym statutem każda szkoła średnia może zgłosić jednego reprezentanta, ale nie wszystkie z tego korzystają. Zwykle jest więc ok. 50 radnych.

Do rady można kandydować wielokrotnie, ale zazwyczaj radni zasiadają w niej jedną lub dwie kadencje, bardzo rzadko trzy. Niektórzy wypalają się aktywistycznie, inni rezygnują, bo zbliża się matura lub mają inne obowiązki. W odróżnieniu od Rady Miasta Krakowa w Młodzieżowej Radzie Krakowa nie ma żadnych honorariów czy diet.

Z młodzieżą o sprawach młodych

– Według ustawy o samorządzie gminnym jesteśmy organem opiniodawczym, wspomagającym Radę Miasta w zakresie uchwał dotyczących młodzieży – tłumaczy Emilia Fiutowska, p.o. przewodniczącej Młodzieżowej Rady Krakowa. – Ale zajmujemy stanowisko także w wielu innych sprawach. Uchwalamy opinie, które trafiają do Kancelarii RMK lub właściwych komisji, bierzemy też udział w ich posiedzeniach – dodaje. – W minionej kadencji zabieraliśmy głos np. w sprawie standardów ochrony małoletnich, zagadnień komunikacyjnych, ekologii, planowania przestrzennego, uczestniczyliśmy w konsultacjach społecznych – wylicza Kamil Joachimiak.

Nie zawsze opinie młodzieżowej rady są traktowane poważnie. – To zależy od poszczególnych osób. Na przykład ze strony Komisji Edukacji mamy zawsze duże wsparcie i jesteśmy traktowani partnersko, ale są i tacy, którzy uważają, że młodzieżowa rada jest tylko po to, żeby być – mówi Emilia. Jednak podkreśla też coraz większą otwartość ze strony radnych i urzędu.

Plusy i minusy kadencji

Za największy sukces XI kadencji Młodzieżowej Rady Krakowa Emilia i Kamil uważają to, że wzrosła jej popularność i więcej osób, także w magistracie, dowiedziało się o jej istnieniu. – To m.in. efekt naszej akcji „Młodzieżowa Rada Krakowa w trasie”, w ramach której odwiedzamy pikniki i wydarzenia w poszczególnych dzielnicach, oraz współpracy z dzielnicowymi radnymi – opowiada Kamil. – A także bezpośrednich kontaktów z miejskimi radnymi i urzędnikami – dodaje.

Za porażkę kadencji młodzieżowi radni uważają przedłużające się prace nad nowym statutem MRK. Pytam oboje, czego się


w radzie nauczyli. – Wystąpienie publicznych. Na pierwszych dwóch sesjach bałam się podnieść rękę i podejść do mównicy – zdradza Emilia. – Dziś nie mam już z tym problemów. Mieliśmy szkolenie z tego zakresu, a zabierając głos podczas obrad i reprezentując radę, nabrałam doświadczenia – przyznaje.

Kamil mówi, że o wiele lepiej rozumie dziś Miasto. – Nauczyłem się, jak działa Kraków. Wiem, do jakiego wydziału UMK zwrócić się z daną sprawą i jak należy czytać statut, potrafię napisać uchwałę... – wylicza.

Co w przyszłości?

Młodzieżowa Rada Krakowa z założenia jest apolityczna, chociaż część jej członków działa w partyjnych młodzieżówkach. Kamil i Emilia zapewniają jednak, że podczas sesji ich rady poglądy polityczne nie odgrywają aż tak dużej roli, jak to zdarza się w „dorostej” polityce i w „dorostym” samorządzie, a czasem efektem różnic są bardzo ciekawe dyskusje. – Staramy się skupiać na tym, co robimy dla innych, zamiast na polityce – deklaruje Emilia.

Kamil podkreśla, że młodzieżowa rada wychowuje przyszłych radnych dzielnicowych – są już tacy np. w Mistrzejowicach i Podgórzu Duchackim.

Czy sami widzą siebie w przyszłości w samorządzie lub w polityce? Żadne z nich tego nie wyklucza. I oboje podkreślają, że choć takie zaangażowanie jest bardzo absorbujące, to też mocno uzależnia. – Kiedy się już złapało aktywistycznego bakcyła, trudno jest się go pozbyć – podsumowuje Emilia. 

Język polski na dwa głosy


Jeśli jesteś maturzystą i zaczyna cię przerażać egzamin z polskiego – ta informacja jest dla ciebie! Dwóch znakomitych polonistów, Wojciech Rzehak i Dariusz Martynowicz, zaprasza raz w miesiącu na wspólne powtórki. Pierwsza, poświęcona starożytności i „Antygonie” już za nami, drugą powtórkę, tym razem z „Makbeta”, zaplanowano na sobotę 16 listopada w Małopolskim Ogrodzie Sztuki przy ul. Rajskiej 12.

Bez odpytywania (choć pytania oczywiście padają), bez ocen, w przyjaznej atmosferze tworzonej przez dwie charyzmatyczne postaci można utrwać swoją wiedzę, poznać konteksty, rozszerzać horyzonty.

Zajęcia odbywają się raz w miesiącu, a na koniec prowadzący zapraszają na wielki maraton powtórkowy w Teatrze im. J. Słowackiego! W ubiegłym roku szkolnym spotkanie trwało ponad sześć godzin, a sala teatralna była wypełniona do ostatniego miejsca.



Fot. Bartłomiej Domagała

Szczegółowe informacje są dostępne na stronie: teatrwwkrakowie.pl/edukacja. (bkq) 



Łukasz Jezierski jest w czołówce światowego kartingu / fot. archiwum prywatne

w międzynarodowych zawodach CEE Rotax Max Challenge w Trzyńcu – mówi tata kierowcy. Podkreśla, że Łukasz nie wywodzi się z rodziny o korzeniach motosportowych, a wszystko, co osiągnął, zawdzięcza tylko i wyłącznie swojej ciężkiej pracy, wytrwałości i dążeniu do celu. – Od dziecka fascynuje mnie motoryzacja i jak każdy dzieciak marzyłem, i nadal marzę, o Formule 1. Na razie jednak chciałbym jak najwięcej jeździć, rywalizować i osiągać sukcesy na międzynarodowej arenie sportu motorowego – przyznaje Jezierski junior. Jego aktualne wyniki oraz fascynujące zdjęcia z zawodów można oglądać w mediach społecznościowych: na Facebooku i Instagramie („Łukasz Jezierski Racing”).

Ten 14-latek chce wystartować w Formule 1

Tadeusz Mordarski

– Moim największym marzeniem jest start w Formule 1 – mówi Łukasz Jezierski, 14-latek, który robi furorę w świecie kartingu i który w krótkim czasie wdarł się do światowej czołówki. Już teraz podkreśla, że chce iść śladami innego krakowskiego kierowcy wyścigowego – Roberta Kubicy.

Łukasz mimo młodego wieku ma już na koncie wiele sukcesów. Do największych można zaliczyć mistrzostwo świata w kartingu rentalowym zdobyte w lipcu 2024 r. w belgijskim mieście Genk, co zaowocowało powołaniem go do kadry narodowej. Obecnie reprezentuje Polskę na międzynarodowych Igrzyskach Sportów Motorowych, które od 23 do 27 października odbywają się w hiszpańskiej Walencji.

Najpierw była zabawa

A wszystko zaczęło się, gdy razem z tatą poszedł pojeździć na torze kartingowym. Ot tak, dla zabawy. – Spodobało mu się i szło mu całkiem dobrze. Z czasem jego potencjał dostrzegła szkółka Seba Racing Team, gdzie zaczął systematycznie rozwijać swoje umiejętności. Na początku traktował to jako hobby, ale kiedy w 2022 r. wystartował w mistrzostwach Polski i jako debiutant zajął wysokie, dziewiąte miejsce w swojej kategorii, podjęliśmy decyzję, aby spróbować osiągnąć coś więcej. I tak zaczęła się jego profesjonalna przygoda – mówi tata 14-latka, Łukasz Jezierski. Od tamtej pory niedługa jeszcze kariera Małopolanina to pasmo sukcesów. Tylko w 2023 r. wystartował w 70 wyścigach z Sodi World Series (SWS), przy czym 30 razy wygrał, a 55 razy stanął na podium. Dzięki temu zajął pierwsze miejsce na świecie w klasyfikacji SWS, co umożliwiło mu start w tegorocznych mistrzostwach świata

w Belgii, gdzie zdobył wspomniany już tytuł mistrza świata. Także w tym roku startował w zawodach z serii Rotax Max Challenge oraz w mistrzostwach Polski (KMP). – Łukasz rozwija się w kartingu równocześnie na kilku polach, obecnie zakończył pierwszy sezon startów w kartingu wyczynowym (to przedsiwonek Formuły 4). Tutaj największym sukcesem było zajęcie drugiego miejsca

Szkoła

Łukasz na co dzień jest uczniem XVIII Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie. – Szkoła, zarówno podstawowa, jak i obecnie liceum, stanowi wyzwanie dla uczniów uprawiających sport wyczynowo. My mieliśmy to szczęście, że na obu stopniach edukacji trafiliśmy na grono pedagogiczne oraz dyrekcję, które rozumieją, czym jest sport uprawiany na takim poziomie. Mimo to syn nie ma taryfy ulgowej, musi nadrabiać i zdawać cały materiał. Na szczęście ma umysł ścisły i zadaniowe podejście. Jak na nastolatka ma dobre oceny, niedawne egzaminy ósmoklasisty zdał bardzo dobrze, z matematyki i języka angielskiego uzyskał prawie maksymalny wynik – mówi tata kierowcy. – Dużo wyciągam z lekcji i dobrze zapamiętuję, dzięki temu w domu muszę sobie tylko utrwalić materiał – dodaje sam sportowiec.



W 2023 r. Łukasz wystartował w 70 wyścigach z Sodi World Series (SWS) – 30 razy wygrał / fot. archiwum prywatne

 **Kraków**





BAJKA POSKLEJANA ARCHIWISTY JANA

GRAMY 25–29 PAŹDZIERNIKA

TEATR GROTESKA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

foto. B. Ropski

 **Kraków**





W TRAWIE. LABORATORIUM SENSORYCZNE

GRAMY 30-31 PAŹDZIERNIKA | 3 LISTOPADA

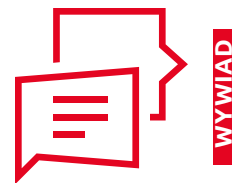
TEATR GROTESKA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

foto. B. Ropski



Nina Majewska-Brown

pisarka, przez lata pracowała w wydawnictwach, gdzie promowała największych autorów literatury polskiej i zagranicznej; debiutowała w 2015 r. książką „Wakacje”; znana z powieści obyczajowych (m.in. „Nina”, „Mąż na niby”, „Żona na zamówienie”) i historycznych („Tajemnica z Auschwitz” i „Anioł życia z Auschwitz”)



Historie same do mnie przychodzą

O zbliżających się Międzynarodowych Targach Książki w Krakowie i ich wyjątkowości, a także o literaturze obozowej i odważnych kobietach z Niną Majewską-Brown, pisarką, autorką powieści obyczajowych i historycznych, rozmawia Małgorzata Stuch.

Oczywiście przyjeżdża Pani na Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie. Które to już Pani targi tak w ogóle?

Nina Majewska-Brown: Te krakowskie to już moje ósme z kolei, no ale myślę tu o targach, na które przyjeżdżam jako autorka. Bo wszystkich branżowych imprez targowych, również tych krakowskich, „zaliczyłam” o wiele więcej. Po prostu zanim zaczęłam pisać, zajmowałam się promocją i wydawaniem książek, przez lata pracowałam w kilku wydawnictwach książkowych.

Czy krakowskie targi są dla Pani wyjątkowe?

NM-B: Zawsze były! To nie są oczywiście największe targi książki, ale dla mnie są wyjątkowe i magiczne. Tutaj się po prostu czuje, że jest to miejsce szczególne dla książek i autorów. Poza tym z Krakowem właśnie związana jest ta obecna część mojego pisania nazywana literaturą obozową. Wcześniej pisałam głównie powieści obyczajowe, czasem coś związanego z kulinariami.

Jak to się stało, że zaczęła Pani pisać o wojnie i obozie w Oświęcimiu? Z tego, co wiem, literatura obozowa to jeden z dwóch najchętniej wybieranych przez Panią nurtów. Rozumiem, że nie zajęła się nim Pani dlatego, że stał się to ostatnio popularny, wręcz modny trend.

NM-B: Nie, jakoś nigdy nie zabierałam się za pisanie rzeczy modnych. To stało się przez przypadek. Jechałam z moją przyjaciółką pociągiem na targi, do Krakowa właśnie. I podczas podróży ona zaczęła opowiadać historię swojej matki Stefanii, która trafiła do obozu w Oświęcimiu za swojego męża – żołnierza Armii Krajowej. Ta historia mną wstrząsnęła, ale nawet nie myślałam, że mogłabym o tym napisać. W końcu była to do tej pory tajemnica mojej przyjaciółki, jej bardzo osobiste wspomnienia o opowieści matki. Dopiero po targach, po spotkaniach z wieloma autorami moja przyjaciółka, wracając do tematu rozpoczętego w pociągu, powiedziała: „Wiesz, chciałabym, żeby ktoś o mojej mamie napisał. I chciałabym, żebyś to była ty”.

I napisała Pani...

NM-B: Tak, chociaż nie od razu. Ten pomysł dojrzewał we mnie przez prawie dwa lata. Potem powstała „Tajemnica z Auschwitz”.

I napisała Pani również kolejne książki, których temat także związany był z obozem w Oświęcimiu. Jak znajdowała Pani te historie?

NM-B: Najdziwniejsze jest to, że ja tych historii wcale nie szukałam! To one znajdowały mnie. Kiedy gromadziłam materiały do mojej

pierwszej książki, o Stefanii, która trafiła do obozu zamiast swojego męża, usłyszałam mnóstwo ciekawych opowieści m.in. od archiwistów dokumentujących epokę, ale i od ludzi, których poznałam przy okazji zbierania materiałów. Dowiedziałam się też, że Stefania nie była jedyną kobietą, która w zastępstwie męża znalazła się w obozie. Było ich niemało. O wielu z nich można jeszcze napisać.

Napisze Pani? Bo chętnie pisze Pani o niezwykłych kobietach...

NM-B: To całkiem możliwe. Ja w ogóle piszę głównie o kobietach. Bo to jest też tak, że to one są często cichymi bohaterkami. Trafiają do więzień i obozów, żeby mężczyźni mogli wal-

czyć i powiedzieć, że są bohaterami.

Zapraszając krakowian na rozpoczynające się niebawem targi, proszę zdradzić, jakie swoje nowe książki przywozi Pani do Krakowa.

NM-B: Oczywiście serdecznie zachęcam do odwiedzenia targów książki! Zamierzam pokazać swoim czytelnikom dwie nowości: „Miłość zostawiłam w getcie” oraz „Z czworaków na salony”.



Międzynarodowe Targi Książki w Krakowie®

odbędą się w dniach 24–27 października w EXPO Kraków, przy ul. Galicyjskiej 9.

Stoiska targowe będą czynne w czwartek i w niedzielę w godz. 10.00–17.00, a w piątek i w sobotę w godz. 10.00–19.00.



Ryszard Kozik
pracownik Muzeum Krakowa

Widziane z Krzysztoforów

FELIETON



Do czterech wystaw sztuka!

Tytuł cyklu moich felietonów uzasadnia lokowanie produktu, więc bez obaw, że zostaną poświadczony o promowanie miejsca pracy, opowiem dziś o trzech (a właściwie to czterech) wystawach Muzeum Krakowa. A wszystkie one są bardzo krakowskie i ciekawe.

„Siłaczki” zaskoczyły

Wernisaż pierwszej już za nami. „Siłaczki” w Kamienicy Hipolitów wielu zaskoczyły. W kamienicy mieszczańskiej, bo taki jest profil oddziału przy pl. Mariackim 3, zagościła bowiem sztuka współczesna i opowieść o wyjątkowych krakowiankach. Na przestrzeni wieków – często wbrew panującym obyczajom – realizowały one własne pasje oraz walczyły o prawa swoje i innych kobiet. A równocześnie wносиły wiele do życia miasta, przyczyniając się do jego rozwoju. Nie jest to opowieść feministyczna (choć pojawiają się w niej także takie akcenty), a raczej próba dopowiedzenia, przywrócenia Krakowowi i jego mieszkańcom fragmentów historii, o których milczano.

Milczano konsekwentnie, czego dowodem niech będzie fakt, że nie wiemy, jak część bohaterek wyglądała, nie zachowały się bowiem żadne ich wizerunki. Tu z pomocą przyszła kuratorowi Iwona Siwek-Front, która brakujące „siłaczki” narysowała lub namalowała. Jest ona jedną z naprawdę długiej listy artystek, których prace (w różny sposób do tematyki wystawy nawiązujące, komentujące ją) można obejrzeć na trzech kondygnacjach Kamienicy Hipolitów. Nie jest to jednak wystawa sztuki. Miejsce zobowiązuje i choć sceneria jest dziś inna od tej, do której przywykliśmy (budynek jest po pierwszym etapie remontu, nie ma w nim też obecnie wystawy stałej), to nie zabrakło tam także efektownych eksponatów związanych z życiem bohaterek i Krakowem.

Co robimy „Od wielkiego dzwonu”?

Już 6 listopada otwieramy w Centrum Interpretacji Niematerialnego Dziedzictwa Krakowa (dom Pod Krzyżem, ul. Szpitalna 21)

wystawę „Od wielkiego dzwonu. Świętowanie w Krakowie”. Jak zdradza kuratorka Izabela Okręglicka, będzie to opowieść o dorocznych praktykach religijnych, zwyczajach oraz obrzędach miejscowej ludności, które są znane w całej Polsce, ale nie zawsze znana jest ich geneza. To m.in. pochod Lajkonika, szopkarstwo krakowskie, odpusty Emaus i Rękawka czy procesja św. Stanisława. Znajdzie się też oczywiście na wystawie miejsce na współczesne krakowskie świętowanie. Poznamy więc odpowiedzi na pytania: Które święta są ważne dla współczesnych krakowian? Jak je spędzają? Co robią jedynie „od wielkiego dzwonu”?

Każdy marzy o wejściu do szopki

Druza wystawa wprowadza trzecią, bo przed nami 82. Konkurs Szopek Krakowskich. Twórcy szopek spotkają się 5 grudnia pod pomnikiem Adama Mickiewicza, a potem zanoszą swe dzieła w uroczystym korowodzie do głównej siedziby Muzeum Krakowa w pałacu Krzysztoforów (Rynek Główny 35), gdzie będzie obradowało jury. No i gdzie trzy dni później zostanie otwarta wystawa pokonkursowa.

Co roku jest to nasza najradośniejsza ekspozycja i najtłumniej odwiedzana wystawa czasowa. Szopkami zachwycają się wszyscy, bez względu na wiek. Nie przypadkiem jedną z największych atrakcji na wystawie stała „Kraków od początku, bez końca” w oddziale Pałac Krzysztoforów jest możliwość wejścia do przeskalowanej szopki. Kto z nas będąc dzieckiem, nie marzył o tym, by choć na chwilę znaleźć się w jej wnętrzu? Te marzenia można teraz zrealizować!

Dodam jeszcze, że – podobnie jak w ostatnich kilku latach – szopki krakowskie będzie można (dzięki staraniom KBF) oglądać także w witrynach sklepów i restauracji oraz w specjalnych gablotach w ścisłym centrum Krakowa.

Czyli jednak do czterech wystaw sztuka!



Kraków

Miasto z najciekawszej strony **Kraków.pl**

Instagram Facebook YouTube



The Opening of the Honorary Consulate-General of India in Krakow



zdjęcia: archiwum Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie

Konsulat Indii otwarty w Krakowie

Beata Sabatowicz

Od połowy września oficjalną działalność w Krakowie rozpoczął konsulat Indii. Jest to 37. przedstawicielstwo dyplomatyczne w naszym mieście. Honorowym Konsulem Generalnym Indii, z jurysdykcją konsularną na województwa: małopolskie, świętokrzyskie i podkarpackie, została Aleksandra Głód-Ahmed.

Jak wiele innych fenomenów polskiego życia społeczno-politycznego, także początki polskiej dyplomacji wywodzą się z Krakowa. Od czasów średniowiecza rezydujący na Wawelu włodarze rozumieli znaczenie międzynarodowych sojuszy i pertraktacji dla osiągnięcia lokalnych celów, pomyślnego rozwoju państwa i miasta.

Kraków liderem

Dyplomatyczne tradycje – pielęgnowane przez stulecia – są kontynuowane w Krakowie do dziś, czego dowodem są liczne działające w naszym mieście przedstawicielstwa państw z całego świata. Aktualnie w Krakowie działa 8 konsulatów generalnych (zawodowych), 28 konsulatów honorowych oraz Przedstawiciel Rządu Kurdystanu. Nasze miasto jest tym samym krajowym liderem – zaraz po Warszawie – pod względem liczby oficjalnych zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych. Jest to związane zarówno z atutami Krakowa (dogodna lokalizacja, prestiżowe instytucje, bogate życie kulturalne i liczne międzynarodowe diaspory), jak i zainteresowaniem ze strony międzynarodowego biznesu oraz aktywną współpracą z zagranicznymi miastami i światowymi organizacjami.

Liczna indyjska diaspora

Z miastami Indii Kraków nie był i nie jest obecnie związany umowami o współpracy, jednak mieszkańcy tego kraju coraz częściej wybierają nasze miasto na swoje miejsce do życia i pracy. Według danych statystycznych Indusi stanowią obecnie trzecią pod względem liczebności mniejszość etniczną w Krakowie. Pracownicy Centrum Wielokulturowego w Krakowie podkreślają, że

przedstawiciele indyjskiej diaspory aktywnie uczestniczą w organizowanych przez Miasto aktywnościach, a także poszukują miejsc na realizację własnych projektów.

Wydarzenia promujące indyjską kulturę, zwyczaje i tradycje, jak również oryginalną filozofię wedyjską odbywają się m.in. w świątyni otwartej w 2022 r. w Brzegach, na granicy gminy Wieliczki i Krakowa. Pośród firm indyjskich działających w Krakowie warto wymienić globalnego giganta, jakim jest Larsen & Toubro Limited, który obsługuje m.in. branżę motoryzacyjną oraz zaawansowanych technologii.

Kim jest nowa konsul?

Otwarcie konsulatu Indii w Krakowie jest zatem odpowiedzią na wzrastającą liczebność społeczności indyjskiej w naszym mieście i będzie cennym wsparciem dla obywateli Indii, którzy w Krakowie pracują i mieszkają.

Mianowana w 2024 r. przez Rząd Indii, za zgodą Rządu RP, Honorowym Konsulem Generalnym Indii w Krakowie Aleksandra Głód-Ahmed jest związana z Indiami zawodowo i prywatnie od 20 lat. Jako absolwentka Akademii Ekonomicznej w Krakowie (dzisiejszy Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie) zdobywała doświadczenie zawodowe w bankowości, marketingu i handlu międzynarodowym w Polsce, USA, Tanzanii i Indiach. Obecnie – jako przedsiębiorczyni – związana jest z Krakowem.

W uroczystości z okazji otwarcia konsulatu Indii w Krakowie wzięli udział ambasador Republiki Indii w Polsce i na Litwie Nagma Mohamed Mallick, zastępca prezydenta Krakowa Stanisław Mazur, przedstawiciele władz regionu, krakowscy dyplomaci oraz reprezentanci biznesu, nauki i kultury. Konsulat Indii w Krakowie mieści się przy ul. Batalionów Chtopskich 10. 🇮🇳



Aleksandra Głód-Ahmed (trzecia z prawej) jest związana z Indiami zawodowo i prywatnie od 20 lat

Program Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych

Anna Okońska-Walkowicz

Nieprzerwanie od 2015 r. Kraków realizuje Program Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych (PASIOS). Powstał on z głębokiego przekonania, że wydatków Gminy przeznaczonych dla osób starszych nie można ograniczać do finansowania działań związanych z pomocą seniorom.

Działania pomocowe są rzeczą jasną niezbędną dla zapewnienia godnych warunków życia, ale w żaden sposób nie spełniają wszystkich potrzeb rosnącej liczby osób starszych, które przechodząc na emeryturę, mogą i chcą żyć pełnią życia. Dzięki PASIOS seniorzy, bez względu na dochody, mogą ciekawie spędzać czas w gronie rówieśników, realizować swoje pasje, troszczyć się o zdrowe starzenie się, a także brać udział w pięknej przygodzie uczenia się przez całe życie i znajdować radość w aktywności sportowej.

Antidotum na samotność

Działania realizowane w ramach programu przyczyniają się do tego, że starsi mieszkańcy nie są wykluczani z życia społecznego, wzrasta jakość ich życia, a także wydłuża się okres ich wszechstronnej aktywności, która stanowi najlepsze antidotum na wszelkie bolączki starości.

Wierząc w znaczenie więzi międzyludzkich dla zachowania dobrej kondycji psychicznej, stworzono w programie warunki do zawierania nowych przyjaźni i ścisłej współpracy z rówieśnikami oraz wiele sposobności do działań międzypokoleniowych.

PASIOS to także namiastka programu przeciwdziałania samotności osób starszych oraz skłaniania ich do czerpania ogromnej życiowej satysfakcji z działań wolontariackich.

Program, finansowany z gminnego budżetu, starannie monitorowany i koordynowany, w której części realizowany jest przez trzeci sektor, czyli organizacje pozarządowe, co jest źródłem ogromnej wartości dodanej.

Sieć CAS, RKS i Centrum Informacji

W ramach PASIOS od 10 już lat działa Rada Krakowskich Seniorów, Akademia Zdrowia Seniora oraz starannie koordynowana, licząca sobie 9 lat sieć Centrów Aktywności Seniorów. W 53 punktach tej sieci każdego dnia spędza czas ponad 8 tys. starszych krakowian! Codziennie też jest czynne Miejskie Centrum Informacji dla Seniorów (tel. 12 445-96-67).

Sztuka, sport i współpraca

Ze środków PASIOS co roku organizowane są: koncerty, spotkania plenerowe w krakowskich parkach, przeglądy seniorskich grup tanecznych i chórów, np. „Tańczący



Nowa edycja PASIOS

Zapraszamy czytelników KRAKOWA.PL do współtworzenia kolejnej

pięcioletniej edycji Programu Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych. Zachęcamy do uczestnictwa w spotkaniach warsztatowych, które odbędą się 4 i 20 listopada, w godz. 11.00–15.00, w sali konferencyjnej Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia UMK przy ul. Dekerta 24. Swój udział można zgłosić telefonicznie u pełnomocnika prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej, tel. 12 616-82-16.

Kraków”, „Rozśpiewany Kraków”, oraz wernisaże i wystawy, m.in. „Sercem i pędzlem” czy „Rękodzieło moja pasja”. W przedsięwzięciach tych mogą prezentować swoje artystyczne dokonania wszyscy zgłaszający się amatorzy w wieku 60+, działający w grupach bądź indywidualnie. Również co roku odbywają się Festiwal Artystyczny Seniorów, turnieje bridżowe i Turniej „Rusz głową”, konkursy: malarski, fotograficzny i literacki, Mistrzostwa Krakowa Seniorów 65+ o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa, zmagania graczy w bule czy mölky. Mistrzostwa sportowe rozgrywane są w grupach wiekowych 65+, 70+, 75+ oraz 80+ i od dziesięciu już lat aktywnie angażują blisko 400 osób.

Lepsze rozumienie starości przez młodzież jest celem realizowanego wspólnie z krakowskimi szkołami programu „Edukacja do późnej dorosłości”, w ramach którego corocznie odbywa się konkurs „Działajmy razem” oraz od czasu do czasu organizowane są konferencje i szkolenia dla nauczycieli.

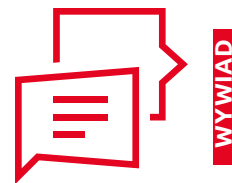
Usługi dla seniorów

Środki PASIOS pozwalają także na oferowanie osobom starszym takich usług jak „Złota rączka”, „Czysty dom”, „Asystent dla seniorów 85+ i osób z niepełnosprawnościami 70+”, „Meleks dla seniorów 70+ i dla osób z niepełnosprawnością 65+” czy „Pielęgnacja i profilaktyka stóp. Podolog 85+ oraz 70+ dla osób z niepełnosprawnościami”.

Udział w aktywnościach proponowanych w ramach PASIOS może wziąć każdy mieszkaniec Krakowa w wieku 60+, po uprzednim zgłoszeniu. Informacje o sposobie i miejscu składania zgłoszeń przekazywane są z dużym wyprzedzeniem w naszym dwutygodniku, na stronie: dlaseniora.krakow.pl, często też w przyjaznym seniorom Radiu Kraków czy Radiu Pogoda.



Miasto Kraków dba o bogatą ofertę dla seniorów / Fot. Jan Graczyński



Michał Ciechowski

należy do Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość; pracuje w komisjach Rady Miasta: Promocji i Turystyki, Sportu, Rewizyjnej (przewodniczący) oraz Zdrowia i Uzdrawiskowej

Potrzebujemy budżetu odpowiedzialnego

O swoich priorytetach w pracy w Radzie Miasta Krakowa: komunikacji publicznej, zdrowiu i turystyce, w rozmowie z Ryszardem Kozikiem mówi Michał Ciechowski.

To pańska pierwsza kadencja w roli radnego miasta Krakowa. Co skłoniło Pana do startu w wyborach?

Michał Ciechowski: Od dawna interesowałem się życiem miasta i wielokrotnie w różnych sprawach interweniowałem jako zwykły mieszkaniec. Teraz będę to robił jako radny i – mam nadzieję – będę miał większy wpływ na zarządzanie Krakowem.

Czego dotyczyły Pana interwencje?

MC: Przede wszystkim kwestii komunikacyjnych. Z sukcesem walczyłem np. o przywrócenie linii tramwajowej nr 8, którą swego czasu zabrano, zmiany w kursowaniu autobusów, utworzenie przystanku autobusowego... Raz były to sprawy poważniejsze, raz drobniejsze, ale zawsze ważne dla komfortu życia mieszkańców. Nie ukrywam, że komunikacja publiczna będzie też jednym z moich priorytetów podczas pracy w Radzie Miasta Krakowa. Z pewnością zaangażuję się np. w projekt budowy metra w Krakowie.

Sprawna i wygodna komunikacja to temat niezwykle ważny dla codziennego funkcjonowania miasta, zwłaszcza tak zakorkowanego i zanieczyszczonego jak Kraków, ale też trudny, bo wciąż brakuje na nią środków.

MC: Oj tak, te kłopoty nawarstwiają się od wielu lat i obecnie w budżecie komunikacji mamy dziurę na 200–300 mln zł. Większość samorządów ma, niestety, tego typu problemy finansowe. Dochodzi do tego duże zadłużenie Miasta. Wspominał o tym wszystkim prezydent Aleksander Miszalski, ogłaszając wyniki przeprowadzonego audytu.

Część radnych wiąże duże nadzieje z zapowiadanyymi przez rząd zmianami w zasadach finansowania samorządów.

MC: Jeżeli więcej środków z podatków będzie pozostawać w mieście, powinno to w dłuższej perspektywie poprawić płynność finansową Krakowa. Uważam też jednak, o co część radnych zapewne będzie miała do mnie pretensje, że przy obecnym stanie finansów Miasta powinniśmy odpowiedzialnie kształtować budżet.

Zobaczymy, w jakiej wersji zaproponuje go Prezydent, ale ja opowiem się za ograniczeniem poprawek radnych do tych, które będą wyraźnie wskazywały źródło finansowania. Jeśli ktoś zechce wprowadzić do budżetu nowy wydatek, będzie musiał precyzyjnie pokazać, skąd te środki należy zabrać. Finansowanie z deficytu budżetowego nie powinno mieć miejsca.

Jakimi jeszcze tematami chce się Pan zajmować w Radzie Miasta?

MC: Biorę udział m.in. w pracach komisji: Zdrowia i Uzdrawiskowej oraz Promocji i Turystyki. To wskazuje kierunki moich zainteresowań samorządowych. Szczególnie na sercu leży mi kiepski stan finansowy krakowskich szpitali.

Smutne, że ten wątek po raz kolejny powraca w naszej rozmowie.

MC: Nie da się ukryć, że na wszystko brakuje środków. Ale nie może być inaczej przy ograniczonych źródłach dochodów, po okresie pandemii, gdy Miasto musiało zaciągnąć wiele zobowiązań, i w związku z koniecznością regularnego dokładania dużych sum do utrzymania edukacji. Nie możemy

jednak zapominać o tym, że miasto musi się rozwijać, a do tego niezbędne są inwestycje, np. budowa wspomnianego już metra.

Jednym z istotnych źródeł dochodów Krakowa jest turystyka, ale zbyt intensywny ruch turystyczny pogarsza warunki życia w mieście...

MC: To kolejne wielkie wyzwanie – jak z jednej strony przyjmować turystów i czerpać z tego dochody, a z drugiej podnosić komfort życia mieszkańców, sprawiać, żeby nie uciekali z centrum miasta. Mamy już burmistrza nocnego – bardzo jestem ciekaw efektów jego pracy. Niezwykle ważne jest też to, abyśmy pracowali nad równomiernym rozwojem form turystyki skierowanych do różnych grup gości – tych, którzy „wpadają” do miasta na weekend, tych, którzy spędzają w Krakowie więcej czasu, korzystając w pełni z oferty kulturalnej, hotelarskiej i gastronomicznej, ale i tych, którzy przyjeżdżają odwiedzić Łagiewniki.

Nie ukrywam, że komunikacja publiczna będzie też jednym z moich priorytetów podczas pracy w Radzie Miasta Krakowa. Z pewnością zaangażuję się np. w projekt budowy metra w Krakowie.



Wisła podczas obfitych opadów deszczu w 2010 r. / Fot. archiwum UMK

Skutki wylewu Wisły i Wilgi

Michał Koziot

„Koło godz. 10-tej wieczorem wyjechało auto magistrackie z deskami, dylami, taczkami na Dębni. W tym też czasie zgromadziła się przed gmachem magistratu znaczna grupa młodych ludzi, ofiarujących swe usługi zarządowi miejskiemu na wypadek powodzi. Do akcji ratunkowej zgłosił się Zw. Strzelecki, oddział saperko-wodny im. prez. Kaplickiego, poza tem 25 ludzi z brygady fortyfikacyjnej, 25 ludzi należących do żydowskiej organizacji skautowskiej”.

Taka informacja ukazała się na łamach „Ilustrowanego Kuryera Codziennego” w czwartek 19 lipca 1934 r. Powódź, jaka nawiedziła wtedy Małopolskę, na długo zachowała się w pamięci mieszkańców. Jeszcze gdzieś do 1970 r. starsi wiekiem krakowscy hydrologi i specjaliści od budownictwa wodnego oraz melioracji każde kolejne wezbranie Wisły, Raby i Dunajca porównywali z „tamtym sprzed wojny” i dochodzili zgodnie do wniosku, że przedwojenne wezbranie było „większe”.

Słynne powodie

Podobnie było też w XIX w., kiedy to przez wiele dziesięcioleci wspomniano kataklizm z 1813 r. Znaczący temat twierdzili, że musiała to być „woda tysiącletnia”, czyli taka, która zdarza się raz na tysiąc lat. Nieoceniony Ambroży Grabowski, naoczny świadek tej katastrofy, tak ją wspominał w 1842 r.: „[...] cała rozległa przestrzeń od gór Krzemionek, cała szerokość pastwisk, nazywanych Błonie, aż do wzgórzów [!] jak leżą Bronowice [...] zalane były. Wisła zaś z nadzwyczajnym pędem, czyli całą nawałnością [!] płynęła tem położeniem, jak jest wieś Ludwinów, Zakrzówek i Kapelanka. [...] Domy przedmieścia Zwierzyniec wszystkie aż powyżej okien zalane były”.

Na szczęście rok 1934 nie wpisał się w dzieje Krakowa aż tak tragicznie. Jeszcze w środę 18 lipca wszechwiedzący „IKC” nie pisał nic o bezpośrednim zagrożeniu stolicy Małopolski. W zamian za to

ten poczytny i opiniotwórczy dziennik zamieścił obszerną relację o tym, co działo się nad Dunajcem, Rabą i nad innymi małopolskimi rzekami oraz rzeczułkami. Już same tytuły zamieszczonych na stronie 16 notatek brzmiały bardzo niepokojąco. Czytelnicy dowiadywali się bowiem, że „Sądeczyzna [!] odcięta od świata. Kilkanaście mostów zerwanych. Wzburzonymi rzekami płyną dzieci w kołaskach i części domów”.

Informacje z Limanowej, Myślenic oraz Zakopanego były równie zatrważające.

Okazało się jednak, że Wisła nie jest jedynym zagrożeniem. Już 18 lipca „na Ludwinowie Wilga zalała pola i szereg domów niżej położonych”.

Pełna gotowość

Choć poczytny dziennik nie poświęcał jeszcze zbyt wiele uwagi zagrożeniu Krakowa, to jednak władze miasta działały energicznie. Wieczorem we środę prezydent Kaplicki oraz inżynier Chmaj objechali „zagrożone powodzią tereny miasta, wydając na miejscu odpowiednie zarządzenia”. Zarządzono również „dyżury tak w magistracie, jak i w komisarjatach [!] obwodowych polecając przygotować na czas łodzie, pomosty oraz kładki przy tych realnościach, które mogłyby najwięcej ucierpieć w czasie wylewu. Gdyby zaszła konieczność delożowania (czyli przemieszczenia) mieszkańców, będą ci bezzwłocznie przewiezieni ze swem mieniem do lokali szkół powszechnych, do tego celu wyznaczonych”.

Okolo godziny jedenastej w nocy 18 lipca do biura miejskiego komitetu powodziowego przybywa prezydent Kaplicki z wiadomością,

że zdaniem hydrologów „o godzinie 6-tej rano przewidywany jest wylew w Krakowie” i że w związku z powyższym zarządza pełną gotowość na godzinę czwartą rano.

Wilga groźniejsza od Wisły

Wisła okazała się jednak łaskawa dla Krakowa. Jak 19 lipca donosił socjalistyczny „Naprzód” (z pewną przesadą prezentujący się jako „jedyny krakowski dziennik opozycyjny”): „Woda w Krakowie wzbiera gwałtownie. Wisła toczy mętne fale i przedstawia potworny widok rozszalałego żywiołu. Przybiera ciągle. Na Groblach dosięga w jednym [!] miejscu powierzchni placu. Wezwano wojsko, które na tym odcinku wybudowało wał obronny z worków z piaskiem. [...] Na razie (przedpołudniem) sytuacja wprawdzie przedstawia się groźnie, jednak nie beznadziejnie”.

Okazało się bowiem, że Wisła nie jest jedynym zagrożeniem. Już 18 lipca „na Ludwinowie Wilga zalała pola i szereg domów niżej położonych”. Jak donosiła prasa: „Wskutek wylewu Wilgi przerwana została komunikacja na ul. Piotra Skargi i ul. Konopnickiej, leżących między dzielnicą Dębniaki a Podgórzem. Ukazała się woda w piwnicach kamienic, stojących przy ul. Polnej, Skwerowej, Konfederackiej na Dębnikach”. Podtopienia wystąpiły nie tylko na prawym brzegu Wisły. Woda pojawiła się w suterenach i piwnicach kamienic przy ulicach Piłsudskiego, Smoleńsk oraz Zwierzynieckiej. Jak donosiła prasa: „Na ulicach położonych blisko Wisły ustawiono pomosty oraz łodzie, aby w razie wylewu ludność miała dostęp do domów. Naprężenie w mieście olbrzymie, szczególnie wśród ludności mieszkającej nad brzegami Wisły”.

Plan ochrony

Oficjalne podsumowanie powodzi nastąpiło 11 października 1934 r. Tego dnia na sesji Rady Miejskiej radny dr Zdzisław Kwiecieński wygłosił referat zatytułowany „Ochrona miasta Krakowa przed powodzią”. Jak na wstępie zaznaczył, do pisania tego dokumentu przystąpił – na polecenie prezydenta Mieczysława Kaplickiego – jeszcze przed kataklizmem, czyli w maju 1934 r. Na sesji Rady



Miejskiej padły m.in. słowa: „Od roku 1907 trwają roboty realizujące postulat ochrony miasta przed powodzią, a więc przeszło ćwierć wieku, pora by była najwyższa, aby te wszystkie wysiłki naszych poprzedników [...] zostały z całą energią dokończone, tak ażeby najbliższe lata przyniosły nam już zakończenie przez poprzednie pokolenia poczynionych robót i ażeby zhora powodzi raz na zawsze od Krakowa usuniętą została”.

Zdaniem referenta dla usunięcia zagrożenia niezbędna była przede wszystkim budowa muru ochronnego na odcinku Skałka – most Zwierzyniecki (dziś nazywany Dębnickim). Kolejnymi wyzwaniami miały być: obwałowanie Wisły od Bielania do klasztoru pp. Norbertanek na Zwierzynku, urządzenie końcowe kolektorów, dokończenie robót wokół „węzła Ludwinowskiego”, czyli ujścia Wilgi do Wisły, oraz regulacja rzeki Białuchy wzdłuż granic Wielkiego Krakowa.

Po wystuchaniu referatu wygłoszonego przez radnego dr. Zdzisława Kwiecieńskiego Rada Miejska postanowiła „zwrócić się do władz centralnych w Warszawie oraz do Sejmu i Senatu z prośbą o przyznanie koniecznych kredytów”.

Kalendarium krakowskie

23 października 2022

„Międzynarodowy Dzień Walki z Homofobią, Bifobią i Transfobią, na krakowskim magistracie po raz pierwszy zawista tęcza flaga”.

24 października 1863

Na Błoniach znaleziono zwłoki, podobno jest to ciało zabitego przez konspiratorów policyjnego agenta.

25 października 1885

„Dla myśliwych [...] nie umiających strzelać, urządzono od paru dni przy rogatkach Zwierzynieckiej i Mogiłskiej składy kuropatw”.

26 października 1945

„Na skutek zarządzenia dowództwa Armii Radzieckiej, wszystkie zajmowane przez nią dotychczas mieszkalne bloki akademików przekazane zostały młodzieży akademickiej”.

27 października 1945

„Akademickie Koło Młodzieży Chtopskiej zaprasza kolegów studentów wyższych uczelni pochodzenia chtopskiego na zebranie informacyjne”.

28 października 1907

„Z okazji jubileuszu cesarskiego ofiarowały podmiejskie gminy: Półwie i Zwierzyniec po 1.000 koron na budowę wspólnej ochronki”.

29 października 1901

„Staraniem Koła Artystyczno-Literackiego w kościele księży Pijarów odprawiono nabożeństwo żałobne za duszę śp. Michała Bałuckiego”.

3 listopada 1989

„Uroczystym »Gaude Mater Polonia« ósmy rok działalności zainaugurował wczoraj Uniwersytet Trzeciego Wieku przy UJ i AM w Krakowie”.



Strefa Klocków

w Muzeum Inżynierii i Techniki

Z wielkich klocków piankowych można tworzyć różne budowle.

RODZINY Z DZIEĆMI zapraszamy do samodzielnej zabawy.

GRUPOM ZORGANIZOWANYM oferujemy zajęcia tematyczne z edukatorem.

Rodzinne WEEKENDY

Spędźcie rodzinnie czas w MIT. Wspólnie odkrywajcie fascynujący świat techniki na lekcjach muzealnych.

LISTOPAD

- 9 **TELESKOP**
SOB | 14:00 → JAK TO DZIAŁA?
- 17 **OPROWADZANIE RODZINNE**
ND | 14:00
- 23 **SITODRUKI TRAMWAJOWE**
SOB | 14:00 → SEKRETY DRUKARSTWA
- 30 **WAGA - DŹWIGNIA**
SOB | 14:00 → MASZYNY W RUCH

GRUDZIEŃ

- 7 **LAMPKI CHOINKOWE**
SOB | 14:00 → JAK TO DZIAŁA?
- 14 **ŚWIĄTECZNA INTROLIGATORNIA**
SOB | 14:00 → SEKRETY DRUKARSTWA
- 21 **DZIADEK DO ORZECHÓW - ŚRUBA**
SOB | 14:00 → MASZYNY W RUCH

Program **WRZESIEŃ 2024** → **STYCZEŃ 2025** dostępny na mit.krakow.pl/wydarzenia

Zajezdnia przy ul. św. Wawrzyńca 15

MUZEUM INŻYNIERII I TECHNIKI
INSTYTUCJA KULTURY MIASTA
KRAKOWA

Nowe normy jakości powietrza

Agnieszka Stasiukevich

Komisja Europejska zwiększa wymagania dotyczące poprawy jakości powietrza. Planowana aktualizacja Dyrektywy 2008/50/WE w sprawie jakości powietrza i czystszego powietrza dla Europy, tzw. Dyrektywy CAFE (ang. Clean Air for Europe), zaostrzy obowiązujące normy poprzez dostosowanie ich do wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO, ang. World Health Organization).

Zgodnie z planami Komisji Europejskiej zapisanymi w nowej dyrektywie państwa członkowskie będą musiały zagwarantować, że podejmą wszelkie niezbędne środki zapewniające, iż na całym obszarze ich stref i aglomeracji poziom zanieczyszczeń w powietrzu nie będzie przekraczać nowych norm. Ponadto państwa członkowskie będą zobowiązane do określenia systemu skutecznych kar nakładanych w przypadku naruszenia przepisów krajowych przyjętych na podstawie dyrektywy. Nowe normy według planów Komisji Europejskiej zaczną obowiązywać już za pięć lat, tj. od 2030 r.

Aktualizacja Dyrektywy CAFE zaostrzy dwie normy dotyczące pyłu zawieszonego PM10. Pierwsza określa stężenie średnioroczne tej substancji. Maksymalne dopuszczalne średnie roczne stężenie pyłu PM10 w powietrzu zostanie obniżone do poziomu 20 µg/m sześć. Aktualnie norma ta jest dwukrotnie wyższa i wynosi 40 µg/m sześć.

Zmianie ulegnie również norma dla stężenia średniodobowego pyłu zawieszonego PM10 – z 50 µg/m sześć. na 45 µg/m sześć. Zmniejszeniu ulegnie również dopuszczalna

częstość przekroczenia tego poziomu: z 35 do 18 dni w roku.

W przypadku pyłu zawieszonego PM2,5 wprowadzona zostanie nowa norma, dotychczas niefunkcjonująca w przepisach, tj. norma stężenia dobowego, wynosząca 25 µg/m sześć. Zaostrzona zostanie także norma stężenia średniorocznego tej substancji, poprzez zmniejszenie dopuszczalnej wartości z 20 µg/m sześć. do 10 µg/m sześć.

Zaznaczyć należy, że najnowsze wytyczne Światowej Organizacji Zdrowia, z 2021 r., są bardziej rygorystyczne niż wymogi Dyrektywy CAFE.

Plan wprowadzenia przez Komisję Europejską nowych, zaostrzonych norm oznacza potrzebę zainicjowania bardziej zdecydowanych działań poprawiających jakość powietrza nie tylko w mieście i w województwie małopolskim, ale także na terenie całego kraju. Niepodjęcie odpowiednich kroków mających na celu osiągnięcie norm nie tylko naruszy prawo krajowe, ale też nie pozwoli wypełnić zobowiązań nałożonych na wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej. Nowe europejskie prawo ma zbliżyć normy do wytycznych WHO, które mają oparcie w aktualnej wiedzy naukowej.

Zanieczyszczenie	Okres odniesienia	UE i Polska aktualnie	Nowa Dyrektywa CAFE - 2030 rok	Rekomendacje WHO - 2050 rok
Pył zawieszony PM10 [µg/m³]	rok	40	20	15
	24 - godz.	50 (35 dni)	45 (18 dni)	45 (3-4 dni)
Pył zawieszony PM2.5 [µg/m³]	rok	20	10	5
	24 - godz.	—	25 (18 dni)	15 (3-4 dni)
Benzo(a)piren [ng/m³]	rok	1	1	—
	24 - godz.	—	—	—
Dwutlenek azotu [µg/m³]	rok	40	20	10
	24 - godz.	—	50 (18 dni)	25 (3-4 dni)
	1 - godz.	200 (18 godzin)	200 (1 godzina)	—



GABINET SŁAWOMIRA MROŻKA



Biblioteka Kraków zaprasza do zwiedzania Gabinetu Sławomira Mrożka

Biblioteka Główna
ul. Powroźnicza 2

Zwiedzanie bez oprowadzania

poniedziałek-sobota:
w godzinach otwarcia Biblioteki Głównej

Zwiedzanie z oprowadzaniem

poniedziałek, czwartek, piątek: 17:00
wtorek, środa: 12:00
sobota: 11:00-12:30

Oferta dla szkół

Zapisy na zwiedzanie z oprowadzeniem oraz
oglądanie filmu *Marty Węgiel Jak z Mrożka*:
gabinet_mrozka@biblioteka.krakow.pl
lub 797 301 001

Spotkania będą organizowane indywidualnie
w dogodnym dla klasy terminie.

BIBLIOTEKA KRAKÓW • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

 **Kraków**

WYDARZENIE SPECJALNE:
PREMIERA SPEKTAKLU

105.

**URODZINY
TEATRU
BAGATELA**

AMBROŻY GRABOWSKI,


**CZYLI WSZYSTKO,
CO CHCECIE
WIEDZIEĆ
O KRAKOWIE,
A SE NIE
WYGUGLACIE**

**W REŻYSERII
MIKOŁAJA
GRABOWSKIEGO**

**SPEKTAKLE
27, 29, 30 / 31
PAŹDZIERNIKA**

**25, 26
PAŹDZIERNIKA
2024 R.**

**Teatr
Bagatela**

 Patronat Honorowy
Naczelnego Dyrektora
Archiwów Państwowych

Ambroży Grabowski

TEATR „BAGATELA” IM. TADEUSZA BOYA-ŻELEŃSKIEGO - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA